GRUPA WM
EUROPE DIRECT Warmia i Mazury
KONGRES PRZYSZŁOŚCI ONLINE 22 06 2021
Oglądaj nas na YouTube
Gazeta Olsztyńska
Więcej informacji na
/Gazeta Olsztyńska
1321otbp-A -K

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 3 417 NR 136 (20 557)

ŚRODA |16|06|2021|

DZIENNIK ELBLĄSKI

cena 2,90 zł (w tym 8% VAT)

20 LAT

strefa młodości 3

Jeśli zapłacimy roszczenia niepublicznych przedszkoli, będziemy bankrutami! \3

Fot. Stanisław Kryściński

Sejm wybrał Lidię Staroń na rzecznika praw obywatelskich \2

eprasa.pl 52aff42ad3

Olsztyn: wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę instalacji

Prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz, prezes spółki Dobra Energia Krzysztof Witkowski oraz prezes spółki MPEC Olsztyn Konrad Nowak wezmą udział w uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod budowę instalacji termicznego przekształcania odpadów w Olsztyn. Uroczystość odbędzie się dziś o godz. 11 na placu budowy przy ulicy Bublewicza 6 w Olsztynie. Wydarzenie jest krokiem milowym na drodze do uruchomienia najnowocześniejszego w skali Europy, w pełni ekologicznego zakładu o strategicznym znaczeniu dla stolicy Warmii i Mazur. Ze względu na ograniczenia związane z pandemią Covid możliwe będzie obserwowanie wydarzenia zdalnie. MP

Sejm wybrał Lidię Staroń na RPO

POLITYKA || Po głosowaniu w Sejmie senator Lidia Staroń jest o krok od urzędu Rzecznika Praw Obywatelskich. Jednak kandydaturę Staroń musi zatwierdzić Senat, a tu niezależna senator raczej nie ma szans na głosy opozycji.

Wczoraj na specjalnie zwołanym dodatkowym posiedzeniu Sejm po raz piąty już głosował nad wyborem rzecznika praw obywatelskich. Jednak Wiejska to nie boisko i nie było niespodzianki, tak jak w meczu Polaków ze Słowakami.

Zgodnie z przewidywaniami, ale też sejmową arytmetyką, na rzecznika została wybrana — zgłoszona przez PiS — Lidia Staroń. Za senator z Olsztyna zagłosowało 231 posłów, a z prof. Marcinem Wiąckiem — 222.

Obie kandydatury głosowane były łącznie, a stało się to na wniosek PSL i Koalicji. Mogłoby dojść bowiem do sytuacji, że w przypadku uzyskania przez Lidię Staroń większości, Sejm w ogóle nie głosowałby nad drugą kandydaturą.

Zdaniem większości posłów 60-letnia senator Lidia Staroń, która jest z zawodu inżynierem budownictwa, nie ma przygotowania prawniczego, jest lepszym kandydatem na RPO niż 38-letni prof. Marcin Wiącek z UW, który jest specjalistą w dziedzinie prawa konstytucyjnego oraz systemu ochrony praw człowieka.

Zapewne teraz w łonie Zjednoczonej Prawicy zacznie się grillowanie Jarosława Gowina i jego Porozumienia za złamanie dyscypliny klubowej i zagłosowanie za kandydatem opozycji. Jednak to było wiadomo już od kilku dni, bo sam Jarosław Gowin w miniony piątek w Olsztynie zapowiedział, że Porozumienie nie poprze Lidii Staroń, o czym zdecydował w głosowaniu zarząd partii.

Fot. Andrzej Mielnicki

Sejm wybrał Lidię Staroń na RPO

— Nie będę ukrywał, że pewien wpływ na nasze stanowisko miała też sprawa, o której zostaliśmy poinformowani bezpośrednio przed głosowaniem. Mam na myśli sprawę pana prezesa Procyka i to, że Sąd Najwyższy uchylił wszelkie zarzuty pod jego adresem. To również jest element, który rzutował na naszą decyzję — podkreślił lider Porozumienia.

Przypomnijmy, że po ponad 16 latach procesów sąd uniewinnił byłego prezesa SM Pojezierze w Olsztynie od stawianych mu zarzutów, przyznając też mu prawie 2 mln zł odszkodowania.

Jarosław Gowin dotrzymał słowa. Za Marcinem Wiąckiem w klubie PiS oprócz niego zagłosowało jeszcze 8 posłów Porozumienia, w tym Michał Wypij.

Tak naprawdę to wynik głosowania zależał nie tylko od posłów Porozumienia, ale też od 11 posłów Konfederacji, a ci aż do samego głosowania nie chcieli zdradzić, jak się zachowają. W tej sytuacji trudno było przewidzieć ostateczny wynik, trwały spekulacje. Teraz już wiemy. Lidię Staroń poparło oprócz ZP trzech posłów Kukiz '15 (Paweł Kukiz, Jarosław Sachajko oraz Stanisław Żuk), trzech posłów Konfederacji (Jakub Kulesza, Robert Winnicki oraz Krystian Kamiński) oraz dwóch posłów niezrzeszonych (Łukasz Mejza i Lech Kołakowski).

Teraz kandydaturę Lidii Staroń musi jeszcze zaakceptować Senat, co wydaje się raczej mało prawdopodobne, zważywszy, że większość w Senacie ma opozycja, która razem z senatorami niezależnymi (z wyjątkiem Lidii Staroń i w jednym przypadku senatorem Janem Filipem Libickim z PSL, którzy wstrzymali się od głosu) do tej pory skutecznie blokowała kandydatów PiS. Co było rewanżem za odrzucenie przez Sejm dwukrotnie kandydatury Zuzanny Rudzińskiej-Bluszcz zgłoszonej przez kluby Koalicji Obywatelskiej i Lewicy.

Jednak polityka już nie takie rzeczy widziała, jak nagła zmiana frontu przez polityków, którzy w takich sytuacjach zwykli mawiać, że tylko krowa nie zmienia poglądów.

Ewentualny wybór Lidii Staroń na RPO oznacza też uzupełniające wybory do Senatu w okręgu nr 86, czyli olsztyńskim. Kto ewentualnie mógłby ubiegać się o mandat po senator Staroń? Nawet już pojawiły się pewne nazwiska, bo choćby Szymona Hołowni, lidera ruchu Polska 2050 i Roman Giertycha, byłego wicepremiera, dziś uznanego adwokata. Do gry na pewno włączyliby się też regionalni politycy, a tu nie bez szans byłby będący na topie prof. Wojciech Maksymowicz, który przeszedł z Porozumienia do ruchu Szymona Hołowni.

Tyle że prof. Maksymowicz jest posłem, ale mógłby zamienić mandat poselski na senatorski, choćby tylko dlatego, żeby uciszyć komentarze tych, którzy postawili go niedawno pod publicznym pręgierzem, oskarżając o „rzekome nieetyczne praktyki lekarskie".

Wybory do Senatu rządzą się inną specyfiką niż wybory do Sejmu. Tu nie decyduje szyld partyjny, miejsce na liście. Tu wygrywają nazwiska, czego dowodem jest choćby Lidia Staroń, która jako kandydatka niezależna w 2019 roku zagarnęła niemal 60 proc. głosów w całym okręgu. Dostała ponad 106 tys. głosów.

ANDRZEJ MIELNICKI

Oto gorące komentarze polityków z Warmii i Mazur po wyborze nowego RPO:

Wojciech Kossakowski, poseł PiS

— Wygraliśmy głosowanie w Sejmie, choć 9 posłów z Porozumienia zagłosowało za prof. Wiąckiem. Teraz trzeba będzie walczyć o poparcie dla naszej kandydatki w Senacie. Myślę, że ma duże szanse.

Janusz Cichoń, poseł KO

— Jarosław Kaczyński udowodnił po raz kolejny, że jest sprawnym politykiem. Merytorycznie ten wybór się nie broni. Sprawa w dalszym ciągu nie jest zamknięta, ale jak będzie w Senacie, to zobaczymy. Mam nadzieja że opozycja w Senacie nie da się zwieść.

REDAKTORZY WYDANIA
Beata Brokowska wydawca@gazetaolsztynska.pl
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Igor Hrywna

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Bartosz Orliński
Dawid Zmuda

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA
89 539 76 65
prenumerata@gazetaolsztynska.pl

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82–300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
fax 55 236 17 51

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
tel./fax 55 236 16 99
reklamy@dziennikelblaski.pl

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10–364 Olsztyn

PREZES
Jarosław Tokarczyk

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 52aff42ad3

KONGRES PRZYSZŁOŚCI
GRUPA WM
EUROPE DIRECT Warmia i Mazury
ONLINE 22 06 2021
Medycyna jutra pomaga już dziś.
O szansach rozwoju medycyny
Oglądaj nas na YouTube
Gazeta Olsztyńska
Więcej informacji na
/Gazeta Olsztyńska
1321otbp-F -K

Samorządy: pomóżcie, bo nie mamy tych milionów

SPOTKANIE || Samorządowcy z Warmii i Mazur, ale również Pomorza spotkali się w Olsztynie, żeby naradzić się, co robić z długami wobec prywatnych przedszkoli. Samorządy w skali kraju są winne przedszkolom niepublicznym 17 mld zł. Teraz proszą parlamentarzystów o pomoc.

Samorządowcy w minorowym nastroju radzili wczoraj w pomieszczeniach olsztyńskiego Parku Naukowo-Technicznego. I nie można się temu dziwić. Sądy w kolejnych instancjach zasądzają kolejnym samorządom wysokie odszkodowania, które trzeba zapłacić prywatnym przedsiębiorcom prowadzącym przedszkola.

I tak Olsztyn jest pozywany przez prywatne przedszkola na kwotę około 13 mln zł. Kętrzyn jest rekordzistą. Tu roszczenia wynoszą 23 mln zł., ale kwota może wzrosnąć nawet do 38 mln zł. Z kolei mała gmina Kosakowo z Pomorza otrzymała dwa pozwy na 1 mln zł..

Głośnym przypadkiem jest nieistniejące już przedszkole prywatne, które swoje roszczenia wyliczyło na około 7 mln zł. i domaga się tej kwoty od samorządu. Samorządowcy podczas spotkania w Olsztynie rozwiewali wątpliwości dotyczące zasadności wypłacania roszczeń.

A biorą się one ze sposobu naliczania dotacji, które samorządy są zobowiązane wypłacać niepublicznym przedszkolom. Wszystkie gminy przekazują przedszkolom niepublicznym działającym na ich terenie dotacje do każdego dziecka. Wysokość dotacji wynosi co najmniej 75 proc. tego, co samorządy przeznaczają na prowadzone przez siebie przedszkola publiczne, w przeliczeniu na jednego ucznia.

Zdaniem samorządowców niejasne przepisy w sprawie dotacji dla przedszkoli obowiązywały w latach 2009-2016. Spór dotyczył tego, co konkretnie ma składać się na te wydatki. Według informacji przedstawionej przez zastępcę prezydenta Olsztyna Ewę Kaliszuk, Olsztyn występował do Regionalnej Izby Obrachunkowej o opinię w sprawie naliczania dotacji.

Fot. Stanisław Kryściński

Samorządowcy proszą posłów i senatorów o pomoc

Najpierw w 2009 roku, potem w 2016 roku. I wszystkie wskazały, że jest prawidłowo naliczona.

— Niestety sądy nie biorą tego pod uwagę — podkreśla Ewa Kaliszuk, wiceprezydent Olsztyna.

— Jeśli zapłacimy te roszczenia, będziemy bankrutami — przekonywał Maciej Wróbel, zastępca burmistrza Kętrzyna.

Samorządowcy podczas obrad w Parku Naukowo-Technicznym w Olsztynie wypracowali listę sześciu postulatów, które mają być przekazane parlamentarzystom.

Postulaty samorządowców wypracowane na spotkaniu 15 czerwca:

1. Kwota zasądzana przez sądy powinna mieć charakter dotacji i powinna być rozliczana jak dotacja. Dziś to jest wygrana w Toto Lotka i nie podlega kontroli jej wydatkowanie. Jest czystym zyskiem, nawet osób fizycznych, które nie prowadzą już od dawna przedszkoli.

2. Wnioskujemy o zmiany w prawie, które pozwolą nam rozliczać wypłacane dotacje i skutecznie kontrolować przedszkola niepubliczne, a także egzekwować środki, które zgodnie z decyzją organów dotujących zostały pobrane w nadmiernej wysokości lub wydatkowane niezgodnie z przeznaczeniem. Dziś SKO uchylają decyzje organów dotujących, przeciągają w czasie postępowania, doprowadzając je wręcz do przedawnienia. A decyzje SKO są ostateczne.

3. Zainteresowanie środowiska naukowego problemem dotacji w kontekście roszczeń i prowadzonych procesów, których skutki są coraz bardziej dotkliwe dla samorządów i spowodowanie szerokich rozmów na ten temat.

4. Dostrzeżenie skali roszczeń — 17 mld w całej Polsce! I zwrócenie uwagi na fakt, iż te zasądzone środki na rzecz przedszkoli niepublicznych i wypłacone zgodnie z wyrokiem przez Samorządy w ogóle nie będą powiązane z celem, na jaki jest zgodnie z prawem przeznaczana dotacja.

5. Zwrócenie uwagi na fakt, iż zasądzane wyroki będą miały daleko idące konsekwencje społeczne dla każdej gminy.

6. Podjęcie działań, których efektem będzie zmiana przyjętej linii orzeczniczej.

SK

O jakie kwoty są pozywane samorządy?

Olsztyn – około 13 mln zł
Kętrzyn – 23 mln zł
Mała gmina Kosakowo z Pomorza – na 1 mln zł
Całość roszczeń wobec niepublicznych przedszkoli w Polsce – 17 mld zł

Inicjator spotkania Maciej Wróbel, zastępca burmistrza Kętrzyna:

Od kilku lat samorządy w całym kraju pozywane są przez przedszkola niepubliczne o wyrównanie – zbyt niskiej ich zdaniem – kwoty dotacji wypłacanej w latach 2009–2016. Prawo mówi, że wszystkie przedszkola niepubliczne otrzymują dotację z budżetu gminy w wysokości równej 75 proc. podstawowej kwoty dotacji dla przedszkoli publicznych, z tym że na ucznia niepełnosprawnego w wysokości nie niższej niż kwota przewidziana na takiego ucznia niepełnosprawnego przedszkola w części oświatowej subwencji ogólnej dla gminy. Dodatkowo osoby prowadzące przedszkola poza dotacją z gminy pobierają opłatę stałą od rodziców, którą ustalają samodzielnie. Przedszkola w całym kraju, które rozpoczęły sądowe batalie przeciwko samorządom, w dużej mierze same nie zorientowały się o możliwości pozwania gmin. Zorientowały się za to kancelarie prawne, które zaoferowały im taką usługę. Przedszkola podpisały umowy, w których zapisana jest prowizja dla kancelarii adwokackiej za wygranie sprawy, mówi się o 20–30 procentach wartości sporu. Gra idzie o grube miliony.

eprasa.pl 52aff42ad3

KONGRES PRZYSZŁOŚCI ONLINE 22 06 2021
GRUPA WM
EUROPE DIRECT Warmia i Mazury
Warmia i Mazury-Zdrój.
Czy Warmia i Mazury staną się polską stolicą zdrowia?
Oglądaj nas na YouTube
Gazeta Olsztyńska
Więcej informacji na
/Gazeta Olsztyńska
1321otbp-G -K

Uczennice w szortach to problem szkół?

OPINIE || Gorąco zrobiło się nie tylko za oknem, ale także w temacie ubioru do szkoły. W sieci krążą komentarze rodziców, oburzonych tym, że ich córki nie mogą nosić do szkoły szortów, bo taki strój ma... rozpraszać kolegów z klasy.

Krótkie spodenki, sukienki, bluzki na ramiączkach — taki strój pozwala przetrwać najgorsze upały. Są jednak w Polsce szkoły, w których zakazuje się ich noszenia przez dziewczęta. O problemie poinformowali internauci: „Wprowadzono zakaz noszenia przez dziewczynki m.in. sukienek, bluzeczek na ramiączkach i krótkich spódniczek. (...) Powód nieoficjalny? Miały one rozpraszać chłopców."

Inna internautka pisze: „U mnie w szkole dziewczynom zabroniono nosić legginsów na wf, bo to „pobudza wyobraźnię" chłopców. Musiałyśmy ćwiczyć w dresach, a chłopcy na luzie ćwiczyli sobie w krótkich spodenkach".

Sprawdzamy, czy w olsztyńskich szkołach jest taki problem.

— Nie wprowadzaliśmy dress codu związanego z upałami, trzymamy się statutu szkoły. Zwracamy uwagę, jeśli ubrania są zbyt kuse, mam na myśli dziewczęta. Zdarza się na przykład odkryty brzuch. Natomiast nie zabraniamy dzieciom chodzić w krótszym ubraniu, bo sami nosimy krótkie rękawy. Ale to ma być smaczne, zgodnie ze statutem — mówi Marek Wąsik, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 34 w Olsztynie.

Czy zdarzają się sytuacje, że trzeba uczniów upomnieć? —Tak, ostatnio mieliśmy taką sytuację. Po takim upomnieniu, dzieci przychodzą na drugi dzień odpowiednio ubrane — odpowiada dyrektor. — Nie tolerujemy też kapturów na głowie i stylu emo. Tak samo jak z maseczkami: pilnujemy, żeby dzieci miały je na twarzy w częściach wspólnych szkoły.

— Uważam, że w szkole obowiązuje strój stonowany. Mamy strój do teatru, mamy strój na plażę. Chodzimy w różne miejsca różnie ubrani. Nie widzę problemu, żeby były krótkie

Fot. archiwum GO

Dyrektor I LO Jolanta Skrzypczyńska: Uważam, że w szkole obowiązuje strój stonowany

spodenki, ale może nie kuse. Może być też bluzka na ramiączkach, jeśli nie widać bielizny, bo to po prostu jest nieeleganckie — mówi Jolanta Skrzypczyńska, dyrektorka I Liceum Ogólnokształcącego w Olsztynie. — Ale jeśli byłby to bardzo niestosowny strój, to trzeba o tym powiedzieć uczniowi. Sama kiedyś przy maturze o tym mówiłam. Bo wtedy obowiązuje strój galowy. Rozumiem, że nie każdy taki strój ma, ale nie trzeba zakładać bluzki z gołymi plecami.

Jak mówi Jolanta Skrzypczyńska, przykład idzie z góry. — Ja na maturę zawsze przychodzę w białej bluzce i w czarnej spódnicy lub spodniach, żeby podkreślić strojem wagę tego egzaminu — opowiada.

Jolanta Skrzypczyńska przyznaje, że niezwykle rzadko zdarza się, żeby trzeba było upominać młodzież odnośnie stroju.

Problemu nie ma także w III Liceum Ogólnokształcącym w Olsztynie: — Mamy w statusie szkoły zapisane, że uczeń powinien przychodzić do szkoły w stroju czystym, schludnym i niewyzywającym. Nie słyszałam, żeby ostatnio coś niepokojącego się działo w tej kwestii. Nasi uczniowie identyfikują się ze szkołą, noszą najczęściej bluzy z logo III LO — mówi Danuta Gmolińska, dyrektorka szkoły. — Staramy się motywować i zachęcać do tego, żeby młodzież adekwatnie się ubierała do miejsca i sytuacji, zamiast upominać.

Zaprosiliśmy do dyskusji o szkolnym ubiorze naszych internautów:

Dominika: — Myślę, że generalnie w Polsce zaciera się „dobry smak" w zakresie ubrania. Są po prostu ubrania, których nie wypada nosić w wiele miejsc i to zarówno przez dzieci, jak i przez dorosłych. Nie chodzi tu o rozpraszanie kolegów, koleżanek czy kogoś innego, chodzi o dobry smak.

Joanna: — Bez przesady, że dziecko ma się przegrzewać i chodzić w długich spodniach, jak jest gorąco... Jak te dziewczynki mają normalnie dorastać? Wiadomo wszystko ma swoje granice...

Magdalena przyklaskuje pomysłowi, że w szkole powinien obowiązywać odpowiedni strój. — Jeśli pani w banku jest zobligowania nosić koszulę z rękawem co najwyżej do łokcia oraz spódnicę zakrywająca kolana (żeby uniemożliwić zaglądanie jej pod spódnicę, jak siedzi), to tym bardziej uważam, że strój w szkole też powinien być dostosowany do miejsca i spełniać swoją funkcje. Nie chodzi tu o żadne podteksty seksualne, ale o to, czy coś wypada czy nie wypada.

Fot. Pixabay

Krótkie spodenki w szkole? A może tylko na plażę?

Sandra pisze, że w ostródzkiej szkole, w której uczy się jej syn, jest mundurek i długie, czarne spodnie.— Dziewczyny, jeśli chcą, mogą włożyć czarną spódnicę zamiast spodni (legginsy odpadają), ale muszą mieć rajstopy — uzupełnia.

Mateusz uważa, że oskarżanie dziewczynek, że kuszą chłopców swoim strojem, to patriarchalne myślenie. — Jeśli chodzi o „chłopców z klasy": od tego są lekcje edukacji seksualnej, by rozumieć swoje ciało. Dziewczyny, noście co chcecie i w czym się dobrze czujecie. Jesteście tego warte.

Zapytaliśmy o zdanie Elżbietę Smolińską, psycholog z Olsztyna. — To jest kwestia ubioru dostosowanego do miejsca. Krótkie topy, spodenki są stosowne na plaży. W firmie, w pracy też obowiązują pewne reguły odnośnie obowiązującego stroju i powinno się je uwzględniać — tłumaczy. — Myślę, że nie chodzi tu o dyskryminację, ale o obowiązywanie pewnych zasad. Te zasady mają dotyczyć zarówno dziewczyn, jak i chłopców. Ważne, żeby były czytelnie określone. My dorośli kształtujemy dzieciaki i wprowadzamy w świat obowiązujących reguł i zasad. Na Zachodzie dzieci w elitarnych szkołach chodzą w mundurkach i jest to zupełnie naturalne.

ALEKSANDRA TCHÓRZEWSKA
A.TCHORZEWSKA@GAZETAOLSZTYNSKA.PL

eprasa.pl 52aff42ad3

KONGRES PRZYSZŁOŚCI
GRUPA WM
EUROPE DIRECT Warmia i Mazury
ONLINE 22 06 2021
„Zdrowe życie" to zdrowa energia
– o roli OZE w inteligentnej specjalizacji
Oglądaj nas na YouTube
Gazeta Olsztyńska
Więcej informacji na
/Gazeta Olsztyńska
1321otbp-H -K

Przygotują kilkaset paczek z żywnością dla seniorów z regionu

POMOC || Kuchnia Kuźni Społecznej Banku Żywności w Olsztynie pracuje pełną parą. Już dziś rozpocznie wydawanie 538 paczek żywnościowych, które trafią do seniorów z powiatu. Akcję zainicjowała Fundacja CITI Handlowy im. Leopolda Kronenberga.

Fundacja zgłosiła się z tym pomysłem do Banku Żywności w Olsztynie i w Warszawie. Olsztyński Bank ma doświadczenie w podobnych akcjach: wiosną ubiegłego roku organizował Akcję Zupa, podczas której powstawały posiłki dla seniorów, a zimą współpracował przy podobnym zadaniu z telewizją TVN.

Co stało za ideą akcji paczki dla seniorów?

— Pandemia zatrzymała wiele starszych osób w domu, odizolowała ich od rodzin, znajomych i miejsc, w których chętnie spędzali czas. Dla wielu osób stali się oni niewidoczni — odpowiada Dorota Szostek-Rustecka, prezes Fundacji CITI Handlowy. — Naszą akcją chcemy pokazać, że o nich pamiętamy, ale też jak ważne jest dla nas ich dobre samopoczucie, ich zdrowie fizyczne oraz psychiczne. Akcję organizujemy w ramach Światowego Dnia Citi dla Społeczności — święta wolontariatu w Citi, w które angażuje się rokrocznie kilka tysięcy wolontariuszy, pracowników Citi w Polsce, wspierając grupy szczególnie zagrożone wykluczeniem.

Fot. Unsplash

Pandemia zatrzymała wiele starszych osób w domu, odizolowała od rodzin, znajomych i miejsc. Dla wielu osób stali się oni niewidoczni

Bank Żywności przy tej akcji angażuje się logistycznie i kulinarnie. W kuchni Kuźni Społecznej zostanie przygotowana część potraw.

— W paczkach znajdą się przede wszystkim produkty długoterminowe, ale także takie, które trzeba będzie zjeść w ciągu kilku dni — mówi Marek Borowski, prezes Banku Żywności w Olsztynie. — Będą to m.in. żurek, smalczyk, śledź czy bigos.

Fundacja CITI Handlowy im. Leopolda Kronenberga nie ograniczy się jedynie do wsparcia finansowego akcji, bo do prac nad pakowaniem i rozwożeniem paczek zostaną zaangażowani wolontariusze Citi.

— Akcja nie ma jednorazowego charakteru, chcemy, aby inicjowała większe działanie — dodaje Marek Borowski.

— Pierwsze paczki zostały sfinansowane przez Fundację, która uruchomiła też stronę www.zmieniajnalepsze.pl, na której cały czas można dokonać wpłat, które będą przeznaczone na gromadzenie żywności do kolejnych paczek. Zatem akcja Fundacji jest impulsem, pewnego rodzaju zapaleniem świeczki. Każdy z nas może pomóc.

Akcja pakowania i rozwożenia paczek rozpocznie się 16 czerwca o godz. 13.

Pijany sternik z zarzutami

Czterech poparzonych żeglarzy, w tym dwóch ciężko, to tragiczny efekt pożaru łodzi spacerowej na jeziorze Śniardwy. Ratownicy apelują o sprawdzanie stanu technicznego łodzi. To już kolejny pożar na wodzie w tym sezonie.

Do zdarzenia doszło 8 czerwca po godz. 16.00 w pobliżu wyspy Czarci Ostrów. Na łodzi przebywało pięciu mężczyzn w wieku od 50 do 67 lat. Byli to mieszkańcy Poznania i okolic oraz jeden mieszkaniec Mikołajek.

Według relacji poszkodowanych pożar wybuchł podczas tankowania na wodzie na wysokości Popielna. — Płynęli do miejscowości Okartowo. W pewnym momencie zabrakło im paliwa. Zadzwonili po pomoc do znajomego z Mikołajek, który dowiózł im benzynę. Dolewając paliwo do zbiornika na pokładzie motorówki wybuchł pożar. Najprawdopodobniej doszło zapłonu i wybuchu łodzi — mówi nadkomisarz Anna Szypczyńska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Piszu.

fot. KPP Pisz

Tyle zostało z łodzi po pożarze

Łódź stanęła w płomieniach, a wybuch wyrzucił dwóch żeglarzy do wody. Pozostałych dwóch zostali ciężko poparzeni. Na ratunek żeglarzom ruszyli inni żeglarze i ratownicy z Mazurskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Mikołajkach, karetka wodna z Kamienia oraz OSP Mikołajki.

— Inni żeglarze podjęli z wody dwóch mniej poszkodowanych. My zaczęliśmy ratować tych ciężej poparzonych — relacjonuje ratownik wodny Maciej Żardzin.

Jeden z poszkodowanych został przetransportowany śmigłowcem LPR do szpitala w Ełku, drugiego przewieziono ambulansem do szpitala w Piszu. — Policjanci zatrzymali trzech mężczyzn podejrzanych o narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Przestępstwo to zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat 3 — informuje nadkom. Szypczyńska. Zatrzymani zostali wypuszczeni 10 czerwca. Jak się okazało 60-letni sternik i jednocześnie właściciel łodzi miał jeden promil w organizmie. Usłyszał już zarzuty. Grożą mu dwa lata więzienia.

— To bardzo ważne, żeby korzystać z zaufanych serwisów. Nic samemu nie robić przy przewodach paliwowych. Łodzie używane na naszych akwenach starzeją się. Rzadko są wymieniane na nowe. To rodzi zagrożenia — przestrzega Maciej Żardzin.

CAR, SK

eprasa.pl 52aff42ad3

KONGRES PRZYSZŁOŚCI ONLINE 22 06 2021
GRUPA WM
EUROPE DIRECT Warmia i Mazury
Zielona automatyzacja i cyfryzacja
Oglądaj nas na YouTube
Gazeta Olsztyńska
Więcej informacji na
/Gazeta Olsztyńska
1321otbp-I -K

Jak będą wyglądały Dni Elbląga?

WYDARZENIA || Koncerty na Moście Wysokim, zawody sportowe, offroad i spektakle uliczne – Dni Elbląga odbędą się w dniach 26–27 czerwca. Jak zapewniają organizatorzy, na pewno każdy znajdzie coś dla siebie.

Wszyscy oczekujemy na lepsze kontakty z ludźmi kultury i rozrywki — mówił Witold Wróblewski, prezydent Elbląga. — Okres pandemii bardzo te kontakty nam ograniczył. Cieszę się, że w tym roku zrealizujemy Dni Elbląga. W ubiegłym roku musieliśmy bowiem wszystko odwołać.

TRADYCYJNIE, DNI ELBLĄGA ODBĘDĄ SIĘ W PIERWSZY WEEKEND WAKACJI, CZYLI 26–27 CZERWCA.

— Oprócz Dni Elbląga planujemy również szereg wydarzeń w ramach Lata w formie. Będą to koncerty, spektakle plenerowe, imprezy sportowo-rekreacyjne, Letnie Kino Pod Chmurką, kursy zabytkowym tram-

Fot. arch. DzE

Tak było kiedyś, teraz Dni Elbląga będą trochę inne

wajem czy soboty z przewodnikiem — wyliczał prezydent.

Dni Elbląga, program

26 czerwca

– Postanowiliśmy, że Dni Elbląga będą się odbywały w formie rozproszonej, ze względu na ograniczenia związane z covidem — mówił Adam Jocz, dyrektor Departamentu Promocji, Kultury i Turystyki. – W sobotę imprezę zaczniemy o godzinie 12 wydarzeniem o nazwie Hold Fast, mocny uścisk. O godzinie 18 elblążan zaprosimy na koncert Sosnowskiego, następnie odbędzie się koncert zespołu Meek, oh why? I ten cykl koncertów na placu Katedralnym zakończy zespół Bibobit. Na koniec tego dnia, o godzinie 22:30, na scenie, która będzie na Moście Wysokim, wystąpi Madis. Występ ten będzie połączony pokazem laserowym na wodzie.
Oprócz tego, przez cały dzień, na placu Katedralnym będą odbywały się przeróżne animacje. – Dla najmłodszych będą to strefy animacji, natomiast dla wszystkich będzie między innymi akademia serfera, gdzie w tunelu z wodą będzie można popróbować ślizgu na desce.
Poza tym w sobotę odbędą się także sobota z tenisem, spektakl ulicznym „Morskie opowieści", przeprawowy puchar Polski RFC oraz spotkanie „Historia Elbląga od strony wody".

27 czerwca

Drugi dzień rozpocznie się o godzinie 11 i będzie trwał do godziny 18. W tych godzinach odbędzie się piknik RFC Poland. Od godziny 12 do 20 natomiast na Placu Katedralnym będą odbywały się różnego rodzaju animacje i zmagania sportowe.
– W niedzielę odbędzie się także miejska wycieczka rowerowa – dodawał Adam Jocz. – W Muszli Koncertowej w Bażantarni będzie można wysłuchać koncertu zespołów MDK. O godzinie 19 na placu przy Katedrze odbędzie się koncert kabaretowy Artura Andrusa z towarzyszenie EOK. Na zakończenie Dni Elbląga chciałem zaprosić mieszkańców na dziedziniec elbląskiego muzeum, gdzie około godziny 22 odbędzie się kino pod chmurką. к

Leśnicy i samorządowcy wspólnie dbają o drogi

Samorządowcy z Warmii i Mazur otrzymali symboliczne czeki na inwestycje drogowe, które współfinansują Lasy Państwowe. – Bardzo się cieszymy, ze współpracy z leśnikami – mówiła Renata Bednarczyk, burmistrz Młynar.
– To nowe otwarcie na potrzeby samorządów z Warmii i Mazur – zapowiadał Michał Gzowski, dyrektor gabinetu dyrektora generalnego Lasów Państwowych podczas spotkania z samorządowcami z regionu. Odbyło się ono w Nadleśnictwie Młynary. – Zachęcam do współpracy z Lasami Państwowymi. Razem możemy zrobić wiele dobrego – podkreślał.
Dyrektor Gzowski przekazał samorządowcom symboliczne czeki na tegoroczne inwestycje drogowe współfinansowane przez Lasy Państwowe w tym rejonie. – Sam jestem samorządowcem, więc doskonale rozumiem

fot. Nadleśnictwo Młynary

wasze potrzeby – mówił z kolei do zebranych Adam Roczniak, dyrektor regionalnej dyrekcji Lasów Państwowych w Olsztynie.
– Tam, gdzie to możliwe zawsze będziemy starali się pomóc.
Podczas uroczystości głos zabrał Andrzej Abako, starosta powiatu olsztyńskiego. To właśnie ten powiat otrzymał od Lasów Państwowych m.in. 300 tys. zł na remont mostu koło Dobrego Miasta. – Dostrzegamy i doceniamy chęć współpracy ze strony Lasów Państwowych – mówił Andrzej Abako. – Bardzo wam za to dziękujemy, licząc jednocześnie, że w kolejnych latach będzie ona kontynuowana.
Na co pieniądze zostaną przeznaczone w gminie Młynary? – Gmina Młynary otrzymała od Lasów Państwowych 10 tys zł. na remont drogi Ojcowa Wola-Sąpy, 5 tys. zł. na remont drogi Sąpy-Mikołajki oraz 10 tys zł na remont drogi Sąpy-Borzynowo – wymienia Renata Bednarczyk, burmistrz Młynar. – Jest to dofinansowanie na poziomie około 50 proc. Drugie 50 proc. dokłada gmina. Współpraca z lasami układa się coraz lepiej z czego bardzo się cieszymy.
Jak wylicza Adam Pietrzak, rzecznik RDLP w Olsztynie, wśród samorządów, które otrzymały symboliczne czeki podpisane przez Józefa Kubicę, p.o. dyrektora generalnego Lasów Państwowych i ministra Edwarda Siarkę, pełnomocnika rządu ds. leśnictwa, znalazły się też: Starostwo Powiatowe w Braniewie – dotacja 105 tys. zł na remont trzech dróg powiatowych, Urząd Gminy Godkowo – 25 tys. zł dofinansowanie do remontu drogi gminnej, Starostwo Powiatowe w Olsztynie – 15 tys. zł remont drogi powiatowej oraz Gmina Ostróda – 15 tys. remont drogi gminnej. к

eprasa.pl 52aff42ad3

KONGRES PRZYSZŁOŚCI
GRUPA WM
EUROPE DIRECT Warmia i Mazury
ONLINE 22 06 2021
UE a rozwój edukacji w regionach w erze Zielonego Ładu
Oglądaj nas na YouTube
Gazeta Olsztyńska
Więcej informacji na
/Gazeta Olsztyńska
1321otbp-J -K

Dlaczego nasz rynek pracy nie docenia seniorów?

LUDZIE || Aktywność zawodowa osób powyżej 60. roku życia nadal nie stoi na wysokim poziomie. Raport Polskiego Instytutu Ekonomicznego: jest potencjał, tylko trzeba pomóc go wykorzystać. Ekonomista: Najpierw trzeba uporządkować przepisy dotyczące pracy osób w wieku emerytalnym.

W sumie mamy dwa opracowania: „Behawioralnie o polityce aktywizacji seniorów" oraz policy paper „Srebrząca się gospodarka. Jak uwolnić potencjał seniorów?". Oba raporty są dostępne na stronie PIE.

MAŁA AKTYWNOŚĆ, ALE SPORE CHĘCI

Trzeba przyznać, że dane są niepokojące. Blisko 70 proc. seniorów uważa się za ofiarę jakiejś formy wykluczenia społecznego, a ponad połowa (57 proc.) czuje się gorzej traktowana na rynku pracy.

W 2020 r., wśród Polaków w wieku 60+ pracę zawodową wykonywało jednak tylko 17,7 proc. osób. Wniosek z raportu jest prosty: „Zwiększenie aktywności życiowej i zawodowej seniorów będzie możliwe, jeżeli z jednej strony uda się zmienić ich przyzwyczajenia, a z drugiej wykorzenić powszechne stereotypy dotyczące osób starszych".

Aktywność ekonomiczną seniorów hamuje wiele barier. Do podstawowych zalicza się te związane z wykluczeniem społecznym, czyli transportowym, cyfrowym i zdrowotnym. Część osób w wieku 60+ czują się też nieprzydatne.

Jak mówi w raporcie Agnieszka Wincewicz, kierownik zespołu ekonomii behawioralnej Polskiego Instytutu Ekonomicznego: — Poprawa jakości polityki senioralnej w Polsce jest zauważalna, ale zbyt powolna. Wciąż brakuje wykorzystania perspektywy lokalnej oraz bardziej skutecznego włączania organizacji pozarządowych w proces aktywizacji seniorów. W organizacjach senioralnych brakuje wyszkolonych i kompetentnych przywódców, motywacji do podejmowania niestandardowych inicjatyw oraz wspólnych działań poszczególnych podmiotów, a skomplikowane procedury rozliczania projektów oraz zlecanie świadczenia niektórych usług społecznych organizacjom spoza obszaru danej gminy przyczyniają się do obniżenia ich efektywności

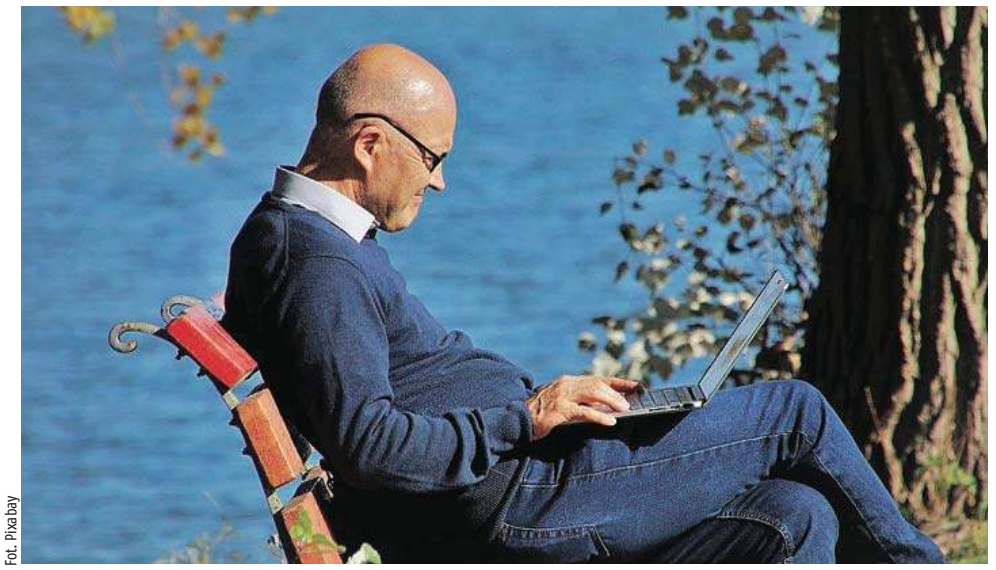
Fot. Pixabay

W latach 2005–2019 wskaźnik zatrudnienia wśród mieszkańców UE w grupie osób 55–64 lat wzrósł z 40 do 59 proc. W Polsce z 27 na blisko 50 proc.

Zgodnie z danymi Eurostatu, w latach 2005-2019 wskaźnik zatrudnienia wśród mieszkańców UE w grupie osób 55-64 lat wzrósł z 40 proc. do 59 proc. Polska nie jest tu wyjątkiem, a wzrost jest całkiem spory, bo mówimy o skoku z 27 proc. na blisko 50 proc. Niestety, mimo tego wzrostu — gdy przyjrzymy się rozbiciu na poszczególne grupy wiekowe — w grupie 60-64 latków osób pracujących jest 39 proc., ale w przypadku osób w wieku 65+ już tylko 6 proc.

JAK WYKORZYSTAĆ POTENCJAŁ?

Ponad 90 proc. osób w wieku 60+ deklaruje, że żyje w poczuciu sensu życia i lubi dzielić się wiedzą i doświadczeniem z innymi. Aż 85 proc. twierdzi, że lubi się uczyć nowych rzeczy, a 82 proc. uważa, że ma jeszcze w życiu wiele do zrobienia. Dane jasno pokazują, że można wykorzystać ten entuzjazm na rynku pracy.

W raporcie zwrócono uwagę na stereotypy: Popularne stereotypy dotyczące seniorów (mniejsza motywacja do pracy, niechęć do udziału w szkoleniach i rozwoju kariery, niechęć do zmian, nieufność, słaba kondycja zdrowotna i większa trudność w godzeniu obowiązków zawodowych i osobistych) w większości nie znajdują potwierdzenia w badaniach. Co więcej, osoby starsze mają często lepsze predyspozycje do zakładania i prowadzenia działalności gospodarczej niż osoby wchodzące w wiek produkcyjny.

Ekonomistę pytamy więc, czy trzynasta emerytura i obniżenie wieku emerytalnego nie zdezaktywizowały seniorów?

Dr Waldemar Kozłowski, ekonomista z UWM: — W naszym życiu główną rolę grają dwa obszary. Poczucie bezpieczeństwa i możliwość rozwoju. Dlaczego idziemy szybciej na emeryturę? Bo chcemy stabilizacji. W Polskich firmach panuje dziś psychoza strachu. Nie wiadomo co będzie, czy nie będzie zwolnień itd. Jeśli mam możliwość pójścia na emeryturę, to idę. Zapominamy też, że są emeryci w wieku 40+, czyli służby mundurowe. Tam dopiero jest niewykorzystany potencjał. To spora grupa. Znam kilka takich osób i bez problemu znaleźli pracę na etatach. Mimo wszystko nie dziwię się, że wcześniej przechodzimy na emeryturę w celu zabezpieczenia sobie przyszłości — przyznaje.

I dodaje: — Mimo tego takie osoby chcą pracować. Pojawiają się jednak — w mojej ocenie — ograniczenia prawne. Gdy przekroczymy ustaloną kwotę, którą państwo wyznaczyło na limit dorabiania, to emerytura jest obniżana. Jestem za tym, żeby seniorzy wracali na rynek i nie mieli odbieranych praw nabytych — podkreśla Kozłowski. — Służbom mundurowym nikt tego nie rusza. Gdyby ograniczenia ZUS-u nie obowiązywały, to więcej osób wracałoby na rynek pracy. Jeśli jednak założyliśmy, że stać nas na młodych emerytów i liczenie na to, że kiedyś może wrócą do pracy, to niech tak będzie. Pytanie tylko, jak długo wytrzyma to nasza gospodarka? Dlatego często mówimy o niskim wieku emerytalnym w kontekście niedobrego rozwiązania. Trzeba uporządkować przepisy dotyczące powrotu na rynek pracy osób w wieku emerytalnym i np. dopisywać im składki do obowiązującego świadczenia, skoro byliby zatrudnieni na etatach. Seniorzy nie są też zachłanni, co do zarobków, więc można ich kierować do mniej obciążających prac. Spójrzmy na niektórych pracowników z Ukrainy. Masa jest po 60 roku życia. Skoro oni pracują, to dlaczego nie nasi?

PAWEŁ JASZCZANIN

eprasa.pl 52aff42ad3

Od kaflowego pieca do tablicy multimedialnej

LUDZIE || O szkole XX i XXI wieku rozmawiamy z Małgorzatą Gorczyńską z Nidzicy, emerytowaną nauczycielką matematyki, która nadal uczy tego przedmiotu i jest także dyrektorem Branżowej Szkoły I Stopnia prowadzonej przez spółkę Awa Mebel.

– Jesteś na emeryturze, a mimo to pracujesz nadal. Dlaczego?

— Mimo że odeszłam na emeryturę w 2016 roku, to byłam emerytką tylko przez dwa miesiące wakacji, ponieważ od razu dostałam propozycję pracy w prywatnej szkole branżowej Awa Mebel w Nidzicy i ją przyjęłam. Dlaczego? Bo bardzo lubię swoją pracę, bo nie czuję się typową emerytką, bo się rozwijam, pracując z młodzieżą.

– Zostałaś w tej szkole dyrektorem?

— Tak. Zgodziłam się na objęcie tego stanowiska, gdy ówczesny dyrektor zrezygnował z pracy, ponieważ mam duże doświadczenie w kierowaniu szkołą. Przez 17 lat byłam dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 3 w Nidzicy.

– Jesteś nauczycielką i dyrektorem. Kim jest być łatwiej?

— Nauczycielem, ponieważ uczy się określonego przedmiotu, który dobrze się zna, ma się zakres materiału, podstawę programową. Trzeba tylko zadbać o to, żeby lekcje były ciekawe, atrakcyjne dla uczniów i wyniki nauczania dobre.

DYREKTOR, POZA TYM, ŻE RÓWNIEŻ PRACUJE JAKO NAUCZYCIEL, TO MUSI ZADBAĆ TAKŻE O KADRĘ PEDAGOGICZNĄ I POZOSTAŁYCH PRACOWNIKÓW, A TO ZESPÓŁ LUDZI, KTÓRZY MAJĄ RÓŻNE WYMAGANIA I CHARAKTERY. DOBRZE MUSI ZARZĄDZAĆ BUDŻETEM.

Trzeba również współpracować z organem prowadzącym i nadzorującym. Czasami jest to bardzo trudne. Byłam dyrektorem szkoły w czasach wielu reform, które trzeba było wdrożyć. Musiałam także uczestniczyć w awansach nauczycieli, ponieważ byłam członkiem komisji. Przygotowywałam oceny pracy nauczycieli. To nie wszystkie obowiązki dyrektora. Jest ich o wiele więcej.

Fot. Halina Rozańska

Małgorzata Gorczyńska jest dyrektorem szkoły w Nidzicy

– Nauczycielką zostałaś z wyboru? Czy był to przypadek?

— Przypadek. W 1981 roku zdałam maturę w liceum w Ciechanowie, gdzie wtedy mieszkałam. Zdawałam egzamin wstępny na politechnikę na chemię organiczną. Zabrakło mi kilku punktów. Dowiedziałam się od sąsiadki, że poszukują nauczycieli do pracy w szkołach. Napisałam podania do dwóch szkół, znajdujących się w pobliżu Ciechanowa. Miałam rozpocząć 1 września pracę jako nauczyciel matematyki w niewielkiej wiejskiej szkole. Tuż przed rozpoczęciem roku szkolnego dostałam informację, że w miejscowości Świercze też potrzebują matematyka i tam właśnie podjęłam, jako 18-letnia dziewczyna, swoją pierwszą pracę w szkole.

– Bałaś się pierwszej lekcji? Nie miałaś przygotowania zawodowego.

— Nie zastanawiałam się wtedy nad tym. Na pewno bardzo mocno to przeżywałam, zwłaszcza dlatego, że uczniowie klasy ósmej byli niewiele młodsi ode mnie. Najtrudniejszy był pierwszy rok pracy. Szczególnie emocjonalnie przeżywałam pierwsze hospitacje.

DO KAŻDEJ LEKCJI STARANNIE SIĘ PRZYGOTOWYWAŁAM, MIAŁAM ROZPISANY BARDZO DOKŁADNY KONSPEKT, KTÓREGO PODCZAS LEKCJI PRZESTRZEGAŁAM.

Byłam także przygotowana na każde odstępstwo od planów, bo klasa to żywy organizm i trzeba umieć reagować na to, co dzieje się na konkretnej lekcji. Bywa tak, że w jednej klasie wszystko idzie zgodnie z planem, a w innej trzeba na jakiś problem poświęcić więcej czasu i nie da rady zrealizować tego, co się zaplanowało. Najtrudniejszy był pierwszy rok szkolny. Z biegiem czasu nabierałam doświadczenia. Poza tym skończyłam kurs przygotowania zawodowego.

– Jak wspominasz uczniów ze swojej pierwszej szkoły?

— Bardzo dobrze. Uczniowie byli grzeczni, sympatyczni i słuchali tego, co mówiłam do nich. Myślę, że zadecydowała o tym moja postawa i mój sposób mówienia. Na początku byłam skrepowana tym, że jestem pod stałą obserwacją ponad dwudziestu osób. Nauczyciel jest stale na cenzurowanym. Dla mnie było to mobilizujące.

– Jak była wyposażona szkoła?

— Szkoła była dosyć duża. Uczniowie siedzieli przy stolikach. Klasy były ogrzewane piecem kaflowym, podłogi w klasach i na korytarzu były drewniane. Ja, jako matematyczka, miałam do dyspozycji liniały, ekierki, cyrkiel, figury geometryczne i oczywiście zwykłą czarną tablicę i kredę. Z innych przedmiotów, np. fizyki czy chemii również były pomoce dydaktyczne oraz odczynniki potrzebne do wykonywania doświadczeń w klasie. Wtedy bardzo dużo zależało od inwencji i kreatywności nauczyciela. Poza tym szkoła na wsi była centrum kultury. To nauczyciele organizowali dyskoteki, choinki, obchody świąt narodowych. Uczestniczyli także w nich licznie rodzice uczniów. To w tej szkole polubiłam pracę nauczyciela i już wiedziałam, że nie chcę pracować w innym zawodzie.

– Pracowałaś w tej szkole do 1989 roku. W tym czasie wyszłaś za mąż, urodziłaś córkę, przeprowadziłaś się

eprasa.pl 52aff42ad3

do Nidzicy i skończyłaś studia pedagogiczne na kierunku matematyka WSP w Olsztynie?

— Tak, we wrześniu 1989 rozpoczęłam pracę w Szkole Podstawowej nr 3 w Nidzicy. W 1999 roku zostałam dyrektorem tej szkoły.

— Duża szkoła w mieście. Czym różniła się od szkoły wiejskiej?

— Właściwie nie było różnic. Może klasy liczbowo były trochę większe i w całej szkole było więcej uczniów. Chodziły do niej dzieci z miasta i dowożone były dzieci ze wsi. Widać było różnicę między nimi w sposobie zachowania, ubierania się, mówienia, w wyposażeniu szkolnym dziecka. Bardzo szybko jednak młodzież nawiązywała kontakt ze sobą i te różnice coraz mniej były widoczne.

Wyposażenie w pomoce dydaktyczne było bardzo podobne.

— W edukacji nastąpiła ważna reforma. Powstała VI-klasowa szkoła podstawowa i gimnazjum. Byłaś wówczas dyrektorem szkoły. Co się wtedy zmieniło?

— Zmieniła się liczba oddziałów, zmieniły się programy. Musieliśmy się do tego dostosować. Szkoła zaczęła się bardzo szybko unowocześniać.

POWSTAWAŁY PRACOWNIE INFORMATYCZNE, CENTRUM BIBLIOTECZNE, UDAŁO SIĘ WYGOSPODAROWAĆ POMIESZCZENIE NA DODATKOWĄ SALĘ GIMNASTYCZNĄ, ZMIENIONO SYSTEM OGRZEWANIA BUDYNKU, POWSTAŁY PLACE ZABAW I BOISKA, WPROWADZONO KOMPUTERYZACJĘ, ZAKUPIONO NOWE POMOCE DYDAKTYCZNE.

Nauczyciele pisali programy, które były finansowane z różnych źródeł.

— Rewolucją techniczną były tablice multimedialne. Jak je przyjęli nauczyciele i uczniowie?

— Z entuzjazmem. W szkole były już komputery, które wykorzystywaliśmy na lekcji. Tablica ułatwiała pracę nauczyciela, ale trzeba było nauczyć się korzystania z niej. Pierwsza taka tablica została zainstalowana w pracowni matematycznej. Nauczyciele przechodzili szkolenia z obsługi tablicy. Zostawaliśmy często po lekcjach, żeby poznać wszystkie możliwości tego urządzenia.

POWTARZALIŚMY W KÓŁKO TE SAME CZYNNOŚCI, ŻEBY NABRAĆ WPRAWY W KORZYSTANIU. PODCZAS LEKCJI NIE MA CZASU NA TO, ŻEBY SIĘ ZASTANAWIAĆ, GDZIE SZUKAĆ POTRZEBNEJ INFORMACJI. TRZEBA BYŁO TO ROBIĆ AUTOMATYCZNIE.

Teraz już nie wyobrażam sobie lekcji bez takiej pomocy. Tablic było coraz więcej, a mimo to zwykła tablica i kreda też są bardzo potrzebne.

— Co się zmieniło w szkole na przestrzeni prawie 30 lat?

— Przede wszystkim szkoła stała się bardzo nowoczesna, kolorowa, dobrze wyposażona. Niemal w każdej szkole jest sala gimnastyczna. W mojej pierwszej szkole latem W-F był na dworze, a zimą najczęściej na korytarzu. Teraz mamy piękne, czyste łazienki, w których z kranów leci ciepła woda, a kiedyś były ubikacje na zewnątrz budynku szkoły. Nie było aż tylu pomocy dydaktycznych, komputerów. Musiała wystarczyć czarna tablica i biała — lub czasami — kolorowa kreda. Uczniowie też nadążają za wyzwaniami nowoczesności.

NIE MA JUŻ TAKIEGO BEZWARUNKOWEGO SZACUNKU DLA NAUCZYCIELA. NA TEN SZACUNEK TRZEBA ZAPRACOWAĆ.

— To znaczy?

— Mają telefony komórkowe, internet, w domach komputery, są bardziej wygadani, odważniejsi w dyskusjach i trochę mniej zdyscyplinowani. Kiedyś bardziej uważniej słuchali nauczyciela. Wiercili się i czasami rozmawiali podczas lekcji, ale wystarczyło zwrócić im uwagę raz i był spokój. Poza tym chętniej się uczyli i pracowali podczas lekcji. Chcieli jak najwięcej z lekcji wynieść, bo nie mieli innych źródeł wiedzy. Poza tym była większa dyscyplina w domu. Nauczyciel cieszył się dużym autorytetem i uczniów, i rodziców.

— A teraz?

— No cóż. Nie ma już takiego bezwarunkowego szacunku dla nauczyciela. Na ten szacunek trzeba zapracować. Nauczyciel powinien mieć przede wszystkim dużą wiedzę. Poza tym powinien do każdego ucznia podchodzić indywidualnie, trzeba poznać zespół klasowy i dostosować się do możliwości poznawczej klasy. Powinno się być i dobrym człowiekiem, i wytrawnym pedagogiem. Musimy być wymagający wobec uczniów, ale wymagać od nich w zależności od ich możliwości. Należy także zachować dystans między nauczycielem, a uczniem. Nie da rady poprowadzić lekcji na „luzie". Na „luzie" możemy być podczas imprez szkolnych. Dodałabym jeszcze, że dobry nauczyciel lubi pracę z młodymi i ich rozumie. Trzeba również pamiętać, że nauczyciel po wyjściu ze szkoły nadal pozostaje wychowawcą.

HALINA ROZALSKA

Fot. Archiwum prywatne

Małgorzata Gorczyńska ze swoją klasą w SP nr 3 w Nidzicy (siedzi), początek lat 90

eprasa.pl 52aff42ad3

Na co dzień złom, a w weekend Ciechocinek

DWIE PASJE || Tadeusz Kreński z Kurzętnika ma dwie pasje, które są całkiem odmienne. Prowadzi punkt skupu złomu i metali kolorowych, któremu poświęca się do reszty, a weekendy... fascynuje się atmosferą Ciechocinka.

Mija już sześć lat, od kiedy stałem się emerytem, jednak nie wyobrażam sobie życia bez pracy — opowiada Tadeusz Kreński, mieszkaniec Kurzętnika. — Dotychczas zatrudniony byłem w stacji paliw, ale właściciel obiekt sprzedał i wraz z innymi kolegami zostaliśmy zwolnieni. Nie mogłem usiedzieć na miejscu i ciągle myślałem, co mógłbym na emeryturze robić. Znam się na skupie złomu i w tym kierunku postanowiłem czegoś poszukać — dodaje nasz rozmówca.

Przy nieczynnej stacji kolejowej w Kurzętniku był plac, gdzie przed laty gminna spółdzielnia prowadziła handel i skup. Była na miejscu waga i kantorek dla obsługi. Pan Tadeusz wydumał, że byłoby to miejsce doskonale nadające się na skup złomu.

— Praktycznie wszystko było prawie gotowe, tylko szukałem pomysłu, jak zorganizować taką działalność. Pewnego dnia pojechałem do Grudziądza, ponieważ dowiedziałem, że tam jest firma zajmująca się właśnie taką działalnością. Przedstawiłem mój pomysł dodając, że skup złomu to moja pasja i usłyszałem: „Pan mi spadł chyba z nieba, jutro zacznie pan pracę". Wróciłem pełen satysfakcji do Kurzętnika i zabrałem się za organizowanie mojego miejsca pracy. Teraz już jestem jak na swoim — kierownikiem, magazynierem, kasjerem. Trochę te obowiązki mnie przerastają, a nie ma chętnych do pomocy, jednak z moim samozaparciem udaje mi się wszystko ogarnąć — opowiada Tadeusz Kreński.

Na plac ciągle zajeżdżają klienci — ciągnikami ze złomem na przyczepie i dostawczaki, które zazwyczaj przywożą złom metali kolorowych. Szef punktu skupu uwija się jak w ukropie — najpierw dokładnie sprawdza „towar", który przywożą klienci, waży i wskazuje miejsce rozładunku. Najprzyjemniejszy moment dla klienta, to wypłata należnych złotówek.

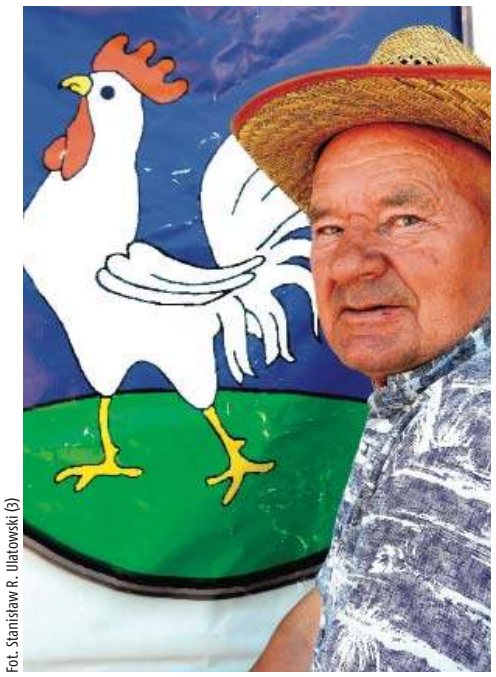

Fot. Stanisław R. Ulatowski (3)

Tadeusz Kreński: Okolice Kurzętnika są ładne i znam je bardzo dobrze, ale teraz fascynuje mnie atmosfera Ciechocinka

— Szczególnie przy skupie metali kolorowych trzeba obecnie bardzo uważać. Klienci coraz częściej przywożą druty ze zwojów silnikowych polakierowane na kolor miedzi. Takie są często w sprzętach sprowadzonych z Chin. Myślą, że to droga w skupie miedź, a okazuje się to zwykły metal. Podobnie jest ze zużytą armaturą łazienkową, która wykonana jest z metalu, tylko przypominającego mosiądz — wyjaśnia pan Tadeusz.

Na co dzień specjalista od skupu złomu ma jednak drugą pasję — trochę bardziej przyjemną. To Ciechocinek.

Od kiedy po raz pierwszy był na turnusie leczniczym w sanatorium, zakochał się bez reszty w tym znanym kurorcie i jego atmosferze. Jako, że z Kurzętnika do Ciechocinka jest 105 kilometrów, zaczął wyjeżdżać na weekendy, by odpocząć po męczącym tygodniu w swoim „złomowisku".

— Nie sposób wymienić zalet, które przyciągają jak magnes nie tylko mnie do Ciechocinka. A są to tężnie stwarzające zdrowy mikroklimat, wody solankowe, nie wspominając o parku zdrojowym z tradycyjnymi koncertami dedykowanymi seniorom. Właśnie gości w moim wieku można spotkać na każdym kroku i takie towarzystwo wpływa na mnie bardzo pozytywnie. Na jednym ze spotkań muzycznych spotkałem i poznałem bliżej wykonawcę z naszych podlubawskich stron. Było mi przyjemnie porozmawiać z ziomkiem z Lubstyna — opowiada.

Ale to nie wszystkie miłe spotkania naszego rozmówcy w Ciechocinku. Podczas jednego z wyjazdów Tadeusz Kreński zaprzyjaźnił się z pewnym mieszkańcem kurortu. Zaufanie obu panów do siebie poszło tak daleko, że teraz gość z Kurzętnika może zostawiać swoją przyczepę campingową na terenie rekreacyjnym poznanego mieszkańca Ciechocinka i to zupełnie bezinteresownie.

— Jest to miejsce z niewielkim jeziorkiem, gdzie mogę łowić ryby i relaksować w tak klimatycznym miejscu. Kiedy weekend się kończy, czuję obowiązek powrotu do mojej drugiej pasji, którą jest skup złomu w moim rodzinnym Kurzętniku.

W firmie jest kierownikiem, magazynierem i kasjerem...

STANISŁAW R. ULATOWSKI

Pomimo że robota ciężka, to ze swoim samozaparciem daję radę — opowiada Tadeusz Kreński

eprasa.pl 52aff42ad3

Skrzydlate opowieści w porcie Ekomarina

O PTAKACH || Stowarzyszenie Miłośników Mazurskiej Przyrody zaprasza na Giżycką Konferencję Ornitologiczną, która odbędzie się 26 czerwca o godz. 9 w sali konferencyjnej giżyckiej Ekomariny.

Ostatnio zazdrościliśmy gęsiom, czy żurawiom, które grupowały się w liczne stada, a także ptakom krukowatym i mewom, które swobodnie przebywały w dużych zbiorowiskach. Żadnej izolacji, żadnych utrudnień i limitów na spotkania i wzajemne kontakty. Przez ponad rok ptaki w tej materii miały znaczącą przewagę nad ludźmi. W końcu i my również możemy się zebrać w stado (jeszcze jednak z pewnymi ograniczeniami) i porozmawiać w większym gronie o naszych skrzydlatych sąsiadach.

Fot. Krzysztof Pawlukojć

Stowarzyszenie Miłośników Mazurskiej Przyrody zaprasza na Giżycką Konferencję Ornitologiczną, która odbędzie się 26 czerwca o godz. 9 w sali konferencyjnej giżyckiej Ekomariny. To kontynuacja poprzednich czterech edycji Mazurskich Konferencji Ornitologicznych, które organizowane był w Zakładzie Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych w Spytkowie.

W tym roku do Giżycka zawita wielu gości z ciekawymi prezentacjami, m.in. Monika Klimowicz – rzeczniczka prasowa Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków, dr Jacek Betleja – prezes Górnośląskiego Koła Ornitologicznego, dr hab. Marcin Polak - nauczyciel akademicki w Katedrze Zoologii i Ochrony Przyrody na Uniwersytecie Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie, czy niezawodny Marcin Kostrzyński – przyrodnik znany z programów telewizyjnych i kanału na YouTube.

Ze względu na aktualne obostrzenia związane z koronawirusem liczba miejsc na konferencji jest ograniczona i w tym roku z pewnością trudno będzie pomieścić wszystkie zainteresowane osoby. Mimo tych trudności chętnych do udziału w konferencji organizatorzy proszą o wcześniejszy kontakt i rezerwację miejsc mailowo mazurskaprzyroda@gmail.com lub telefonicznie pod nr 507 958 362. Konferencja będzie rejestrowana i będzie można ją obejrzeć w internecie.

KT

Wiemy, kiedy zostaną otwarte tajemnicze tunele w Mamerkach

Muzeum w Mamerkach podało termin wejścia do tuneli, które odkryto w maju na terenie kompleksu bunkrów. Muzeum ma już wymagane prawem zgody Lasów Państwowych oraz konserwatora zabytków. Rozpoczęcie prac zaplanowano na 24 czerwca na godz. 10.

Pisaliśmy wcześniej, że na terenie kompleksu poniemieckich bunkrów z czasów II wojny światowej w Mamerkach koło Węgorzewa, znaleziono dodatkowe tunele, do których od czasów zakończenia wojny nikt nie zaglądał. Sieć tuneli może mieć co najmniej 50 metrów długości. Kanały stanowią część nieznanego dotychczas systemu podziemnych korytarzy, który wymaga dokładnej penetracji.

Fot. Archiwum Muzeum w Mamerkach

Wizualizacja podziemnego tunelu

– Zanim wejdziemy pod ziemię, użyjemy kamer inspekcyjnych, aby wykluczyć obecność niewypałów. Gdy to już się uda, zajmiemy się dokładnym zbadaniem zawartości kanałów – mówi Bartłomiej Plebańczyk z Muzeum w Mamerkach.

Odkopanie wejść do tuneli i sprawdzenie ich kamerami to pierwszy etap prac. Jeśli nie będzie przeciwwskazań, przedstawiciele muzeum oraz wyznaczeni poszukiwacze skarbów wejdą do tuneli z oświetleniem i kamerami. Użycie kamer pozwoli na transmitowanie obrazu na żywo. Ewentualne przeszkody będą na bieżąco odkopywane, dzięki czemu będzie można sprawdzić dokąd prowadzą tunele oraz jaka jest ich zawartość.

Co może znajdować się pod ziemią? W tunelach mogą zostać odnalezione rozmaite pamiątki po hitlerowcach, którzy w czasie II wojny światowej stacjonowali w bunkrach. Mogą to być m.in. dokumenty, sztućce, porcelana. Wyobraźnię poszukiwaczy rozpala zwłaszcza możliwość odkrycia na terenie Mamerek słynnej Bursztynowej Komnaty.

RED.

eprasa.pl 52aff42ad3

Olecka radna naruszyła prawo do wolnego głosu?

PRAWO || Radni w Olecku dostali list mieszkańca odnoszący się do sytuacji związanej z wypowiedziami radnej Janiny Anuszkiewicz. Przewodnicząca rady miejskiej nie odczytała jednak pisma publicznie, choć każdy obywatel ma prawo do tzw. głosu wolnego.

Po pierwszych wolnych wyborach samorządowych do rad gmin w 1990 roku w porządku obrad sesji Rady Miejskiej w Olecku zawsze znajdował się punkt „Głos wolny, wolność ubezpieczający", w którym głos mógł zabrać każdy obywatel, jeśli miał taką potrzebę. Wystarczyło tylko przyjść na sesję. W czasach pandemii nie było to możliwe i dlatego mieszkańcy mogli swoje wystąpienie (swój głos) przesyłać w formie pisemnej do przewodniczącej rady. Z takiej możliwości skorzystał mieszkaniec Olecka i do rady miejskiej przesłał wniosek z prośbą o odczytanie jego „głosu wolnego" przez przewodniczącą na najbliższej sesji rady miejskiej.

Napisał m.in.: „Będąc rodowitym (od 72 lat) mieszkańcem Olecka interesującym się sprawami miasta, jestem zbulwersowany wystąpieniami dwóch radnych tj. Wojciecha Leonarczyka i Józefa Krajewskiego, którzy w czasie sesji nadzwyczajnej dnia 30. 04. 2021 r. broniąc radnej Wioletty Żukowskiej, jak i skandalicznej/ nierozważnej wypowiedzi Janiny Anuszkiewicz dopuścili się wielokrotnie kłamstw. Ci radni twierdzili, jakoby brzydzili się rasizmu i antysemityzmu, którego w Olecku nie zauważyli „zapominając", że sami byli przeciwko ściągnięciu do Olecka islamskich imigrantów (...) „

Niestety przewodnicząca rady Alicja Stefanowska wprowadziła swoistą cenzurę i wniosku nie odczytała.

— W związku z tym, że wniosek zawiera szereg oskarżeń wymagających weryfikacji, do której rada miejska nie ma kompetencji, oraz może naruszać dobra osobiste osób trzecich wymienionych we wniosku, postanowiłam tego wniosku nie odczytywać — wyjaśniła przewodnicząca Stefanowska, nie podając nawet czego wniosek mniej więcej dotyczy.

Zrobiła to dopiero pod koniec obrad, gdy informowała o swoich działaniach

Fot. Zbigniew Malinowski

Przewodnicząca rady Alicja Stefanowska (stoi) wprowadziła swoistą cenzurę i wniosku nie odczytała

podejmowanych w okresie od ostatniej sesji. Wyjaśniła, że pismo mieszkańca dotyczy wypowiedzi radnych na sesji nadzwyczajnej, która odbyła się 30 kwietnia. Radny Mariusz Miłun, przewodniczący komisji rewizyjnej, zabrał głos w imieniu mieszkańca, który do niego zadzwonił w czasie sesji i przekazał, że jest zbulwersowany tym, iż przewodnicząca nie przeczytała jego pisma i zapewnił, że ta sprawa będzie miała dalsze swoje konsekwencje.

— Radni dostali to pismo i wiedzą, że zawiera takie treści, które wymagają weryfikacji, a my nie mamy takich kompetencji, więc akurat tutaj nie widzę problemu — wyjaśnia Alicja Stefanowska. — Uważam, że odczytanie takiego pisma uwłaczałoby powadze sesji. To taka moja opinia.

Po sesji rady miejskiej, autor pisma zdecydował się na jego opublikowanie na swoim profilu społecznościowym. Jednocześnie zaznaczył, że przewodnicząca rady Alicja Stefanowska złamała ustawowe prawo do głosu wynikające z ustawy o samorządzie gminnym, nie odczytując w punkcie „Głos wolny, wolność ubezpieczający" jego wniosku pod pretekstem, że informacje w nim zawarte nie zostały sprawdzone.

— Nie krytykuję tych radnych za poglądy, a za kłamstwa, których się dopuścili, będąc osobami publicznymi — dodaje mieszkaniec Olecka. — Radny Józef Krajewski dodatkowo stwierdził, że brał udział w tej feralnej komisji i widział wystraszoną, drżącą, ze łzami w oczach twarz radnej Janiny Anuszkiewicz. Problem w tym, że radny brał udział, ale online, o czym „zapomniał" dodać w sesyjnym wystąpieniu. Widoczność z kamery na tej sali nie jest zbyt ostra i z uwagi na znaczne oddalenie nie pokazuje takich szczegółów. Uważam, że udramatyzowane wystąpienia radnych Józefa Krajewskiego, jak i Wojciecha Leonarczyka były celową manipulacją mającą za zadanie wprowadzić w błąd radnych i wyborców. Wstyd, panowie radni, wstyd. Zniesmaczony jestem nie tylko ostatnim, ale również innymi głosowaniami i wystąpieniami kilkoro radnych, które pokazują, że nie chodzi im o dobro miasta, a o prowadzenie na sesjach swoich prywatnych wojenek na zasadzie — mam okazję dokopać przeciwnikowi, no to dokopię — a że ze szkodą dla miasta, zapominając o złożonej przysiędze? No i co z tego?! Nazwiska tych radnych chwilowo pominę, ale wyborcom są znane.

Jednocześnie mieszkaniec zgłosił kilka wniosków dotyczących m.in.: napiętnowania radnych na sesji za jego zdaniem niegodne i wielokrotnie powtarzane na sesji kłamstwa oraz opracowanie kodeksu etycznego postępowania radnych. Mieszkaniec Olecka nie wyklucza też złożenia skargi do wojewody warmińsko-mazurskiego na działalność przewodniczącej, czyli pozbawienie go ustawowego prawa do głosu wynikającego z ustawy o samorządzie gminnym. Zapewnia też, że doprowadzi do tego, aby jego wniosek został oficjalnie odczytany na sesji rady miejskiej.

ZBIGNIEW MALINOWSKI

Od autora

Pozostaje nam mieć nadzieję, że przewodnicząca nie kierowała się względami politycznymi i nie odczytała pisma, bo uderza ono w jej kolegów ze Zjednoczonej Prawicy Ziemi Oleckiej.

KINO HELIOS
repertuar na środę

HELIOS
tel. 89 535 20 30
44720otbs-A -C

CH Aura, al. Piłsudskiego 16, Olsztyn
Tom i Jerry 09:30, 10:10, 12:50, 16:00, 18:00; **Obecność 3: Na rozkaz diabła**, 13:15, 15:15, 18:30, 20:30, 21:10; **Krudowie 2: Nowa Era** 10:45, 11:45, 14:20, 17:15; **Ciche miejsce 2**, 14:50, 17:00, 19:30, 21:50; **Cruella**, 09:45, 10:30, 14:00, 16:45; **Godzilla vs. Kong**, 15:00, 17:45, 19:45; **Magnezja**, 11:00, 14:40, 19:00; **Na rauszu** 16:15, 20:00; **Skąd się biorą sny** 10:30, 12:40; **Jeden gniewny człowiek**, 17:30, 20:15; **Śniegu już nigdy nie będzie** 12:15; **Druga połowa** 20:45; **Mortal Kombat** 21:40; 10 dni z tatą 13:45; **Geniusze** 12:15.

eprasa.pl 52aff42ad3

Uniwersytecki Teatr Muzyczny dalej smerfuje

TEATR || Na prośbę naszych czytelników informujemy: po premierowych przedstawieniach musical „Smerfowisko, czyli Gargamel złapany" w reż. Grzegorza Lewandowskiego, wraca na scenę! Kolejna szansa na obejrzenie tego przedstawienia już 23 czerwca.

Dzięki Uniwersyteckiemu Teatrowi Muzycznemu po raz kolejny przekonujemy się, że warto czasem na nowo przypomnieć sobie o tym, jak wielka moc tkwi w historiach, które — przynajmniej z pozoru — są przeznaczone dla najmłodszych. Podczas muzycznego spektaklu w auli uniwersyteckiego centrum konferencyjnego równie dobrze mogą bawić się młodsi i starsi widzowie, czego dowodem były owacje na stojąco, którymi widzowie podziękowali aktorom podczas premierowego przedstawienia.

Muzyczne show stoi pod znakiem dobrej zabawy. Duża w tym zasługa libretto Ernesta Brylla, który nie tylko zdecydował się wyjść poza opowieści znane z rysunków Peyo, telewizji i kina, ale i zadbać o solidną dawkę humoru.

Choć świat niebieskich postaci wymyślonych przez Peyo zdominowany jest przez przedstawicieli płci męskiej, Uniwersytecki Teatr Muzyczny zachował parytety. Na scenie pojawia się zdecydowanie więcej aktorek, niż moglibyśmy się spodziewać, przypominając sobie skład osobowy bajkowej wioski smerfów.

Fot. Maciej Wachowski

Premiera „Smerfowiska" odbyła się 9 czerwca

Oprócz postaci znanych doskonale każdemu fanowi opowieści o niebieskich stworzeniach, na scenie zobaczmy też matkę Gargamela, w rolę której wcieliła się Weronika Jankowska, asystentka reżysera odpowiedzialna za ruch sceniczny zespołu.

Spektakl: 23 czerwca, g. 18.30 w Centrum Konferencyjne UWM w Olsztynie

Bilety na przedstawienie można kupić na Wydziale Sztuki przy ul. Szrajbera 11 w pokoju 107. Koszt biletu to 40 zł. Istnieje również możliwość zakupu biletów grupowych. Z organizatorem można kontaktować się mailowo: adam.rebisz@uwm.edu.pl (w temacie maila należy wpisać „MUSICAL SMERFY") .

DBP

Okiem tych, co już widzieli...

Choć cała smerfowa ekipa świetnie odnajdowała się na scenie, widzowie najbardziej entuzjastycznie wydawali się reagować na popisy aktorsko-wokalne odtwórców ról czarnych charakterów. Show skradli więc Gargamel, czyli dyrektor UTM dr hab. Grzegorza Lewandowski, oraz jego wierny towarzysz, Klakier, którego brawurowo odegrał Adam Mielnicki. Obaj panowie dali popis swoich umiejętności estradowych.

„Smerfowisko, czyli Gargamel złapany"
libretto: Ernest Bryll,
muzyka: Ryszard Poznakowski i Wojciech Trzciński

„Elegia dla drzew". Wernisaż w Alei Nieznanego Poety

Na tegoroczną wystawę planszową w leśniczówce Pranie prezentowaną w Alei Nieznanego Poety składają się fotografie olsztyńskiego artysty Henryka Ciruta oraz wiersze czterech poetów.

Co roku w Alei Nieznanego Poety prezentowana jest wystawa planszowa. Tegoroczna, nazwana „Elegią dla drzew", składa się z fotografii Henryka Ciruta, artysty z Olsztyna, oraz czterech wierszy poetów: Adama Mickiewicza, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Krzysztofa Kamila Baczyńskiego i Wojciecha Kassa. Wystawa według koncepcji Jagienki Kass i projektu graficznego Doroty Książek eksponowana będzie w Leśniczówce Pranie od połowy czerwca do połowy października.

Henryk Cirut – z wykształcenia psycholog i pedagog. Pracował jako sztukator, grafik gazet i biuletynów, wykładowca akademicki. Powołanie do fotografii odkrył w sobie na dobre w 2014r.

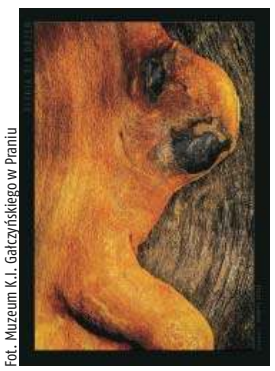
Fot. Muzeum K.I. Gałczyńskiego w Praniu

„Elegia dla drzew" – fotografia z wystawy Henryka Ciruta

W Praniu, w Alei Nieznanego Poety, przedstawiony jest niewielki, poglądowy fragment cyklu „Dendroformy". Tematem tego cyklu jest wycięty las, po którym pozostały tylko pnie. „Fotografie (...) Henryka Ciruta można opisać i odczytać na wiele sposobów. Można zobaczyć w nich zapis tego, jak umiera las i jak trwa agonia ściętych, poranionych, próchniejących drzew. A co za tym idzie powiedzieć, że jest to opowieść o konieczności nieuchronnych zmian, o przemijaniu egzystencji" – tak m.in. napisał Marek Melnyk we wstępie do albumu fotografii Henryka Ciruta „Malarstwo warmińskiego lasu" (Olsztyn 2019r.).

OPRAC.ZYW

REKLAMA

SOBOTA

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI
sprzeda

⇒ **Lokal mieszkalny w Olsztynie przy ul. Grota Roweckiego nr 31 m. 27,** o powierzchni użytkowej 61,14 m2, objęty księgą wieczystą KW nr OL1O/00057521/5, wraz z miejscem garażowym stanowiącym udział 1/51 części w lokalu niemieszkalnym, dla którego urządzona jest księga wieczysta KW nr OL1O/00120072/5 i z udziałem w nieruchomości gruntowej, na której posadowiony jest budynek, dla którego prowadzona jest księga wieczysta KW nr OL1O/00112199/2 – **za cenę nie niższą niż 411 000 zł.**

Sprzedaż prowadzona jest w trybie konkursu ofert. Oferty cenowe należy składać w Kancelarii Notarialnej Zbigniewa Stankiewicza w Olsztynie przy ul. Dąbrowszczaków 18/4, **tel. (89) 527 32 30** - w terminie do dnia **16 lipca 2021 r.** Oferta powinna zawierać nazwę i adres oferenta oraz dokładne określenie zaproponowanej ceny. O wyborze najkorzystniejszej oferty i terminie oraz warunkach sporządzenia umowy przedwstępnej, w tym wysokości wymaganego wadium (ok. 10% ceny wywoławczej) - oferent zostanie zawiadomiony pisemnie. Szczegółowe informacje dostępne są w Internecie na stronie **www.syndykolsztyn.eu.** Syndyk zastrzega sobie prawo unieważnienia konkursu bez podania przyczyn. Lokal można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu pod nr **tel. 667 775 681. Tel. do syndyka 502 957 530.**

www.dawro.pl

3621otba-c-M

REKLAMA

Burmistrz Miasta Iławy

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Iławy przy ulicy Niepodległości 13, na tablicy ogłoszeń wywieszono do publicznej wiadomości wykazy przeznaczonych do sprzedaży nieruchomości gruntowych położonych w Iławie przy ul. Przemysłowej, Kościuszki, Andersa, Skłodowskiej i Sikorskiego.

Wykazy znajdują się również w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Iławy, pod adresem http://bip.umilawa.pl oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Iławy pod adresem: www.ilawa.pl.

20021ilzi-a-M

eprasa.pl 52aff42ad3

Chroń swoją wątrobę!

NASZ ORGANIZM || Codziennie nasza wątroba wykonuje nie lada zadanie: musi oddzielić związki cenne dla organizmu od śmieci. Cokolwiek zjemy – pożywne jadło lub truciznę – zawsze do wątroby trafi i ona zawsze musi jakoś to przerobić.

Wątroba to jeden z największych organów naszego ciała i jeden z najważniejszych. Nie bez przyczyny wątrobę często porównuje się do wielkiej fabryki chemicznej, w której nieustannie zachodzą procesy ważne dla zdrowia i życia. Z jelit, trzustki i śledziony napływają do wątroby wydobyte z pożywienia substancje, które następnie rozkładane są na łatwo przyswajalne cukry, tłuszcze i białka. Zbędne produkty tych przemian wracają do jelit i wydalane są na zewnątrz. Im mniej śmieciowego jedzenia wątrobie dostarczymy, tym mniej będzie musiała go przerobić. Dlatego tak ważne jest, byśmy o nią odpowiednio dbali i oszczędzali. Warto zatem wiedzieć, co wyeliminować z codziennej diety, aby na dłużej cieszyć się zdrową wątrobą. Bo przeciążona wątroba bardzo szybko da o sobie znać.

GENERALNIE

Od wątroby zależy prawidłowe funkcjonowanie całego organizmu, ba! — od niej zależy nasze życie: bez niej po prostu umrzemy. Pod warunkiem że jest zdrowa — nasza wątroba ma nieprawdopodobną zdolność regeneracji! Ze wszystkich organów to najlepiej unaczyniony narząd, który w organizmie pełni ponad 500 ważnych funkcji.

PRZEDE WSZYSTKIM OCZYSZCZA ORGANIZM ZE SZKODLIWYCH PRODUKTÓW PRZEMIANY MATERII I TOKSYN, KTÓRE DOSTAŁY SIĘ DO ORGANIZMU Z ZEWNĄTRZ.

Wydziela też żółć niezbędną do trawienia i wchłaniania witamin rozpuszczalnych w tłuszczach (A, E, D i K). Ale mało kto wie, że wątroba reguluje ciepłotę ciała oraz poziom cukru we krwi, magazynuje witaminy (w tym A, D, K i C) oraz składniki mineralne (w tym żelazo i miedź), przekształca składniki pokarmowe w energię, zapewnia właściwą krzepliwość krwi, bo m.in. produkuje heparynę, która zapobiega krzepnięciu krwi w naczyniach.

Wraz z krwią do wątroby płyną związki chemiczne, które pobudzają komórki do odnowy. Szczególną rolę w tym procesie odgrywa glutation: przeciwutleniacz, główny neutralizator trafiających do wątroby toksyn. Im więcej szkodliwych związków zawiera pożywienie, tym więcej glutationu wątroba zużywa. Do jego produkcji potrzebne są m.in. aminokwas cysteina i witamina C. Źródłem cysteiny są jajka, produkty mleczne, pełne ziarna zbóż. Witaminy C dostarczają głównie owoce. A zatem to te właśnie produkty powinny znaleźć się w naszej codziennej diecie, aby zwiększyć ilość glutationu i wspomóc regenerację wątroby.

Fot. pixabay.com

W diecie warto stale uwzględniać produkty, które wspomagają pracę i regenerację wątroby

REKLAMA

Miejski Zespół ds. Rehabilitacji Zawodowej i Społecznej Osób Niepełnosprawnych w Olsztynie przy ul. Prostej 23 A
zaprasza osoby niepełnosprawne do składania wniosków w ramach programu celowego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych „AKTYWNY SAMORZĄD" w 2021 roku.

Moduł I – obszary A, B, C, D
W programie możliwa jest pomoc w zakresie likwidacji barier utrudniających aktywizację społeczną i zawodową, w tym:

obszar A – likwidacja bariery transportowej:
- zadanie 1 i zadanie 4 – pomoc w zakupie i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu;
- zadanie 2 i zadanie 3 – pomoc w uzyskaniu prawa jazdy;

obszar B – likwidacja barier w dostępie do uczestnictwa w społeczeństwie informacyjnym:
- zadanie 1, zadanie 3 i zadanie 4 – pomoc w zakupie sprzętu elektronicznego lub jego elementów z oprogramowaniem;
- zadanie 2 – dofinansowanie szkoleń w zakresie obsługi nabytego w ramach programu sprzętu elektronicznego i oprogramowania;
- zadanie 5 – pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego sprzętu elektronicznego, zakupionego w ramach programu;

obszar C – likwidacja barier w poruszaniu się:
- zadanie 1 – pomoc w zakupie wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym;
- zadanie 2 – pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego skutera lub wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym;
- zadanie 3 – pomoc w zakupie protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne, tj. protezy co najmniej na trzecim poziomie jakości;
- zadanie 4 – pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanej protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne, co najmniej na trzecim poziomie jakości;
- zadanie 5 – pomoc w zakupie skutera inwalidzkiego o napędzie elektrycznym lub oprzyrządowania elektrycznego do wózka ręcznego;

obszar D – pomoc w utrzymaniu aktywności zawodowej poprzez zapewnienie opieki osobie zależnej (dziecku przebywającemu w żłobku lub przedszkolu albo pod inną tego typu opieką).

Terminy składania wniosków: od 01.03.2021 r. do 31.08.2021 r.

Moduł II – dofinansowanie do opłat związanych z uzyskaniem wykształcenia na poziomie wyższym.
Dofinansowanie dotyczy następujących form edukacji na poziomie wyższym:
• szkoła policealna lub kolegium • studia pierwszego stopnia • studia drugiego stopnia • jednolite studia magisterskie • studia podyplomowe lub doktoranckie (trzeciego stopnia) prowadzone przez szkoły wyższe w systemie stacjonarnym (dziennym) lub niestacjonarnym (wieczorowym lub eksternistycznym, w tym również za pośrednictwem Internetu) • przewód doktorski otwarty poza studiami doktoranckimi.
Terminy składania wniosków:
– **od 01.09.2021 r. do 10.10.2021 r.** dla wniosków dotyczących roku akademickiego 2021/2022.
Nabór wniosków w programie odbywa się również drogą internetową w systemie obsługi wsparcia (SOW). Osoby zainteresowane uzyskaniem pomocy muszą posiadać profil zaufany. Informacje dotyczące profilu zaufanego oraz składania dokumentów znajdują się na stronie www.sow.pfron.org.pl.
Szczegółowe informacje na temat warunków skorzystania z dofinansowań w ramach programu można uzyskać w siedzibie Miejskiego Zespołu (pokój nr 5A, 6) i telefonicznie: 89 535 25 59 wew. 27, 24, 25, jak również na stronach internetowych: www.mzon.olsztyn.eu, www.oion.pl.

61821otbr-A-G

REKLAMA

DERMATOLOG
lekarz Ewa Kibiłda
Olsztyn, ul. Kopernika 30 (I piętro, pok. 2)
czwartki od 14.30
Rej. tel. 502 656 345
w godz. 19.00-20.00
Rejestracja internetowa
www.dermatolog.biz.pl

154620otbr-a-M

Moda Optyk rok założenia 1966
Moda Optyk E.R. Wójcik
OPTYKA OKULISTYKA OPTOMETRIA
Z NAMI ZOBACZYSZ WIĘCEJ
NOWE KOLEKCJE OPRAW
www.modaoptyk.pl
ul. Warmińska 17, tel. 89 527 02 01
ul. Mickiewicza 4, tel. 89 542 43 17
pl. Konstytucji 3 Maja 3, tel. 89 533 42 39
wieżowiec vis à vis dworca

154820otbr-a-M

Gabinet Urologiczny
USG układu moczowego
(pełny zakres badań urologicznych)
lek. med.
RYSZARD MAREK
Olsztyn, ul. Żytnia 74
pon. 16.00-18.00
tel. 89 527-81-48
tel. 604 552 518

155820otbr-A-G

Lech Mickiewicz
GINEKOLOG
• sonda pochwowa
• cytologia
• antykoncepcja
Olsztyn
ul. Barcza 48/1
poniedziałki, czwartki od godz. 15.00
rej. tel. kom. 601-952-165

155520otbr-a-M

NZOZ S.SZYMAŃSKI
Olsztyn
ul. gen. Hallera 4B
tel. 89 543-09-94
• oddział chirurgii szczękowej – umowa z NFZ
• implantologia stomatologiczna
• stomatologia zachowawcza • protetyka
• kompleksowe bezbolesne leczenie zębów w znieczuleniu ogólnym

152120otbr-A-C

eprasa.pl 52aff42ad3

SZKODY

Wątrobie szkodzą przede wszystkim nadmiar alkoholu i otyłość — te czynniki przyczyniają się głównie do stłuszczenia wątroby, z niego może rozwinąć się zapalenie, a w konsekwencji marskość, która prowadzi do nieodwracalnych uszkodzeń tego narządu. Wątrobie nie służy typowa zachodnia dieta, pełna tłuszczów, w tym typu trans, i cukrów prostych, wysoko przetworzonych produktów i smażonych potraw. Szkodzi jej również mocna kawa, papierosy, spożywanie posiłków w pośpiechu i o niestałych porach. Najgorsze ze wszystkiego są tłuszcze zwierzęce: wyjątkowo trudne do przetworzenia i zawierają mnóstwo toksyn. Strawić je — to dla naszej wątroby ogromny wysiłek i obciążenie porównywalne z tym, które daje alkohol.

DBAMY

Ktokolwiek chce o własną wątrobę zadbać, musi pamiętać o kilku podstawowych zasadach. Przede wszystkim stawiamy na aktywny tryb życia: badania wykazały, że wysiłek fizyczny bardzo wspomaga oczyszczanie organizmu z wszelkich toksyn. Jeśli lekarz zapisał nam jakieś leki, czy to do stosowania doraźnie, czy na stałe — musimy je zażywać ściśle zgodnie z jego zaleceniami. Jedzenie mięsa warto ograniczyć do 2 posiłków w tygodniu. A i to wybierajmy raczej chudy drób i ryby, zaś czerwone mięso zostawmy na szczególne okazje. To fakt, że organizm potrzebuje witamin rozpuszczalnych w tłuszczach — do potraw używajmy więc olei roślinnych tłoczonych na zimno. Warto też mocno ograniczyć, a najlepiej kompletnie wyeliminować z naszej diety alkohol. Zadbajmy o profilaktykę antywirusową: zaszczepmy się przeciwko wirusowemu zapaleniu wątroby typu B i rygorystycznie przestrzegajmy zasad higieny, przede wszystkim prawidłowej sterylizacji sprzętu medycznego i niemedycznego — te działania wyraźnie zmniejszą ryzyko zakażeń wirusem HCV, który z kolei wywołuje wirusowe zapalenie wątroby typu C. Choroby te mogą doprowadzić do marskości lub nowotworu wątroby.

DIETA

Żeby nie szkodziła naszej wątrobie, nie może być zbyt tłusta. No i warto stale uwzględniać w niej produkty, które pracę i regenerację wątroby wspomagają. Wybrałam takie przysmaki:

1. Czosnek
Przede wszystkim doskonałe źródło siarki – a to dla zachowania prawidłowej pracy wątroby bardzo ważny pierwiastek. Zwiększa wydzielanie kwasów żółciowych i wspomaga wątrobę w usuwaniu z organizmu toksyn, w tym metali ciężkich. Czosnek to też dobre źródło wspomnianego glutationu, substancji odtruwającej. W siarkę i glutation obfituje też kuzynka czosnku – cebula.

2. Buraki
Bo zawierają betaninę: aminokwas, który nie tylko intensyfikuje produkcję żółci i wspomaga oczyszczające działanie wątroby, ale chroni również jej komórki. Korzystny dla wątroby jest również błonnik buraczków, tzw. pektyny, które wspomagają odtruwające i oczyszczające funkcje narządu.

3. Brokuły
Są dobrym źródłem chlorofilu – zielonego barwnika, który wiążąc się ze szkodliwymi substancjami, m.in. z metalami ciężkimi, ułatwia ich wydalenie z organizmu. Badania dowiodły również, że chlorofil zmniejsza ryzyko guzów wątroby. O jej kondycję dba też obecna w brokułach witamina K, która hamuje rozwój wielu nowotworów, w tym raka wątroby. Brokuły to też kolejne warzywo, które zawiera glutation i siarkę. Kopalnią glutationu i bogatym źródłem witaminy K jest też awokado.

4. Orzechy i migdały
Są bardzo dobrym źródłem argininy: aminokwasu wspomagającego wątrobę w odtruwaniu organizmu. To arginina

przekształca toksyczny amoniak w mniej szkodliwy i wydalany z organizmu mocznik. Oczyszczające działanie wątroby wzmacnia dodatkowo obecny w orzechach glutation.

5. Oliwa z oliwek
Oczywiście z pierwszego tłoczenia – zawiera przeciwutleniacze, które chronią komórki wątroby przed destrukcyjnym działaniem wolnych rodników. Prócz właściwości hepatochronnych, warto przypomnieć, że oliwa z oliwek zmniejsza ryzyko nowotworów i udaru mózgu, choroby wieńcowej serca.

6. Kurkuma
Chroni komórki wątroby i wspomaga ich regenerację. Generalnie jej ochronny wpływ da się porównać do sylimaryny: związku o silnych właściwościach hepatohronnych, obecnej choćby w ostropeście plamistym. Wiadomo również, że olejki eteryczne z kurkumy, a także zawarta w niej kurkumina – pobudzają wydzielanie żółci w wątrobie, zaś obecny w kurkumie glutation wspomaga oczyszczanie organizmu z zanieczyszczeń.

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA

3 RAZY NIE!

Jeśli się odchudzasz, nie trać więcej niż 2 kg na miesiąc, szybsza utrata wagi grozi stłuszczeniem wątroby.
Jeśli masz wrażliwy woreczek żółciowy, nie pij zimnych napojów, bo powodują obkurczanie się kanalików, którymi płynie żółć.
Jeśli bierzesz dużo leków, zwłaszcza przeciwbólowych, nie przeciążaj wątroby tłustym jedzeniem, słodyczami i paleniem papierosów, bo nie poradzi sobie z nadmiarem toksyn.

REKLAMA

OLSZTYŃSCY LEKARZE SPECJALIŚCI
rej. codziennie w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰
89 535 25 48
502 323 935
NEUROCHIRURG
dr n. med. Mirosław Smółka
Olsztyn, ul. Kopernika 1
poniedziałki 15.00-18.00
155320otbr-a-M

Lek. med.
Artur ZALEWSKI
specjalista chirurg
Chirurgia Ogólna
LANCET, Olsztyn
ul. Wojska Polskiego 39
środa 17⁰⁰-19⁰⁰
tel. rej. 89 535-72-80
po 13⁰⁰ codziennie
152820otbr-A -C

NZOZ „ARTERIA" PRYWATNE SPECJALISTYCZNE CENTRUM CHORÓB NACZYŃ
Olsztyn, ul. Kopernika 30 (parter, lok. 14, 15) pn.-pt., rej. w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰, tel. 89 534-55-65
CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
• diagnostyka • leczenie zachowawcze
• skleroterapia żylaków
• laserowe leczenie żylaków!!!
• leczenie operacyjne żylaków
Specjaliści chirurgii naczyniowej i ogólnej:
Mariusz Błoniecki | Rafał Dryzner
Piotr Malinowski
Maciej Sadowski tel. 89 509 344 667
www.arteria.olsztyn.pl
152520otbr-A -C

dr n. med. MACIEJ BIERNACKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
•chirurgia ogólna •chirurgia onkologiczna •żylaki •przepukliny •usuwanie drobnych zmian skórnych •leczenie chorób piersi •leczenie nowotworów przewodu pokarmowego
Olsztyn, al. Wojska Polskiego 39 (Lancet)
89 535 72 80 od godz. 13⁰⁰, 508 36 26 52
156020otbr-A-G

CENTRUM REHABILITACJI NIEBIESKI HAMAK
dr n. med. Agnieszka Biernacka
Specjalista rehabilitacji medycznej:
■ konsultacje rehabilitacyjne dzieci i młodzieży
■ diagnostyka neurorozwojowa niemowląt
Informacja i rejestracja codziennie w godzinach 9:00-19:00 pod nr telefonu
665-282-412
Olsztyn, ul. Leśna 2
151120otbr-a-M

eprasa.pl 52aff42ad3

KINO FALA W CENTRUM GIŻYCKA ZABYTKIEM CZY NIE?

Coraz bliżej finału rozstrzygnięcia konserwatorskiego w sprawie kina Fala w Giżycku. Najpóźniej za 2–3 tygodnie dowiemy się, czy budynek starego i zniszczonego kina w centrum miasta zostanie uznany za zabytek czy też nie. W poniedziałek, 14 czerwca wojewódzki konserwator zabytków w Olsztynie zakończył postępowanie w sprawie wpisu do rejestru zabytków kina Fala w Giżycku. Po prawie dwóch latach poznamy decyzję konserwatora.

– Zawiadomienie zostało przekazane stronom postępowania – Bartłomiej Skrago, kierownik wydziału Inspekcji Zabytków Archeologicznych Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie. – Strony od momentu odebrania zawiadomienia mają 14 dni na zapoznanie się z materiałem dowodowym w sprawie oraz możliwość wniesienia własnych uwag oraz dokumentów. Po tym czasie konserwator wyda decyzję administracyjną.

Konserwator zabytków zainteresował się giżyckim kinem jesienią 2020 roku, kiedy miasto zamierzało zburzyć zdewastowany budynek, a nie remontować. Okazało się, że obiekt stoi na terenie chronionego układu urbanistycznego miasta. Samorząd miejski przejmując prawie 20 lat temu budynek kina Fala znał zły stan obiektu i wiedział o konieczności dużych nakładów. Stan budynku od zakończenia jego użytkowania, czyli od 2009 roku systematycznie się pogarszał. Od lat budynkowi grozi zawalenie.

Fot. Zuzanna Okdakowska

Zgodnie z planem lokalnych władz, jak informował burmistrz Wojciech Karol Iwaszkiewicz, kino miałoby zostać przekształcone w Centrum Pokoleń, gdzie połączone zostaną funkcje sali widowiskowej, nowoczesnej biblioteki, przestrzeni dla seniorów i nowych technologii dla młodzieży. To plany, które być może wkrótce doczekają się realizacji.

Kilka dni temu zakończyło się postępowanie administracyjne. Decyzję konserwatora poznamy najpóźniej za dwa lub trzy tygodnie. Budynek kina Fala znajduje się w strefie objętej nadzorem wojewódzkiego konserwatora zabytków, dlatego samorząd miasta bez decyzji konserwatora nie może przeprowadzać tam żadnych działań ani też realizować jakichkolwiek inwestycji poza zabezpieczeniem ruiny budynku. Do tematu wrócimy. **RS**

SPOTKANIE AUTORSKIE Z WALDEMAREM KONTEWICZEM

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Olsztynie zaprasza na spotkanie autorskie z Waldemarem Kontewiczem i promocję jego tomiku „Wilk, którego karmisz". Prowadzenie: Marek Barański. Czwartek, 17 czerwca, godz. 17.00.

Waldemar Kontewicz urodził się w 1951 roku w Braniewie. Dzieciństwo i młodość spędził w Przemyślu i Nowym Sączu. Absolwent Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie (wydział fizyki). Po ukończeniu studiów pracował jako nauczyciel matematyki w Bieszczadach i na Mazowszu. W 1987 roku wyemigrował do Kanady, gdzie w latach 1990–2015 uczył matematyki w szkole średniej – Philip Pocok Catholic School w Mississauga. Od 2015 roku zajmuje się działalnością literacką. Uprawia poezję, prozę i tłumaczy poetów anglojęzycznych (Moniza Alvi, Rafi Aaron, Elizabeth Bishop, Irving Layton, Al Purdy, John Weier i inni). Swoje wiersze, opowiadania i tłumaczenia zamieszczał na łamach wielu periodyków literackich i społeczno-kulturalnych, m.in. „Borussi", „Migotań", „Nowej Okolicy Poetów", „Śląska", „Twórczości", „Więzi", „Gazety Olsztyńskiej" i w internetowych „Zwojach" oraz nowojorskiego „Nowego Dziennika", torontońskiego „Merkuriusza Polskiego" czy paryskiej „Kultury".

Wydarzenie będzie transmitowane: Facebook WBP w Olsztynie: https://www.facebook.com/WBPOlsztyn/.

WYSTAWA PRAC MAI BARANOWSKIEJ

W sali kameralnej BWA Galerii Sztuki w Olsztynie można oglądać wystawę „Uważniej", na której grafiki swego autorstwa prezentuje Maja Baranowska z Instytutu Sztuk Pięknych Wydziału Sztuki Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Maja Baranowska urodziła się w Olsztynie w 1962 roku. W 1989 roku ukończyła studia na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, otrzymując dyplom z wyróżnieniem w pracowni serigrafii prof. Bohdana Przybylińskiego. Kwalifikacje I stopnia uzyskała w 1998 r. na Wydziale Grafiki w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Stopień doktora habilitowanego sztuki uzyskała na Wydziale Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku w 2013 r.

Artystka jest autorką wielu wystaw indywidualnych, brała udział w wystawach zbiorowych w Polsce i za granicą: w USA, Danii, Francji, Rosji, Litwie, Ukrainie, Włoszech i Chorwacji. Jest laureatką wielu nagród i wyróżnień.

Zajmuje się grafiką warsztatową - techniką wklęsłodruku, wypukłodruku oraz druku pigmentowego. **RED.**

REKLAMA

przetarg

Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin – Państwowy Instytut Badawczy Zakład Doświadczalny Bartążek z siedzibą w Bartążku, ul. Warmiński Las 46, 10-687 Olsztyn

ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej:

1. oznaczonej nr. ew. 30/180, o powierzchni **0,1411 ha**, położonej w miejscowości Bartążek, obręb Bartąg, gmina Stawiguda, województwo warmińsko-mazurskie, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr OL1O/00044001/0 w Sądzie Rejonowym w Olsztynie; cena wywoławcza wynosi **126 230,00 zł** (słownie: sto dwadzieścia sześć tysięcy dwieście trzydzieści złotych); wadium wynosi **12 623,00 zł** (słownie: dwanaście tysięcy sześćset dwadzieścia trzy złote).

Cena wywoławcza nie zawiera podatku VAT.

Instytut jest właścicielem wymienionej wyżej nieruchomości gruntowej niezabudowanej.

Warunkiem przystąpienia i dopuszczenia do przetargu jest złożenie pisemnej oferty kupna nieruchomości z podaniem jej numeru oraz dowodu wpłaty wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej.
Wadium należy wpłacać przelewem na konto Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin – Państwowego Instytutu Badawczego Zakładu Doświadczalnego Bartążek w BNP PARIBAS SA nr 47 2030 0045 1110 0000 0046 8060, w terminie do 01.07.2021 r. z dopiskiem „Wadium działka nr 30/180".
Wadium zwraca się niezwłocznie po odwołaniu lub zamknięciu przetargu (jednak nie później niż przed upływem 4 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu) z wyjątkiem wadium wniesionego przez uczestnika przetargu, który przetarg wygra. W tym wypadku wadium zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia nieruchomości.

Okres związania ofertą:
Termin, w którym można obejrzeć nieruchomości: od 16.06.2021 r. do 01.07.2021 r. po telefonicznym uzgodnieniu z Dyrektorem ZD Bartążek, tel. 605 134 292.

Oferta powinna zawierać:
1) imię, nazwisko i adres oferenta lub pełną nazwę firmy (odpis KRS lub CEIDG), telefon kontaktowy;
2) oznaczenie nieruchomości z podaniem numeru działki;
3) datę sporządzenia oferty oraz podpis oferenta lub innej osoby reprezentującej oferenta;
4) proponowaną cenę (nie niższą od ceny wywoławczej);
5) dowód wpłaty wadium (oryginał);
6) oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem faktycznym i prawnym przedmiotu sprzedaży;
7) oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu określonymi w ogłoszeniu i regulaminie oraz że akceptuje te warunki bez zastrzeżeń.

Ofertę w zaklejonej kopercie z napisem **„Bartążek – działka nr 30/180"**, określającym, której działki dotyczy, należy nadsyłać do siedziby Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin – Państwowego Instytutu Badawczego ZD Bartążek w terminie do dnia 01.07.2021 r. do godz. 15:00.

Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 02.07.2021 r. o godz. 10.00 w siedzibie IHAR PIB ZD Bartążek w Bartążku, ul. Warmiński Las 46. Koszty sporządzenia aktu notarialnego oraz pozostałe opłaty związane ze sprzedażą ponosi nabywca nieruchomości.

Organizator przetargu zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, jeżeli uczestnicy przetargu zaoferują tę samą cenę, wyboru najkorzystniejszej ceny, odwołania przetargu bez podania przyczyny, zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert, odstąpienia od zawarcia umowy, jeżeli osoba wyłoniona w przetargu jako nabywca nieruchomości nie stawi się bez usprawiedliwienia w wyznaczonym zawiadomieniem terminie i miejscu celem podpisania umowy kupna-sprzedaży, przepadku wadium na rzecz sprzedającego, jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy.

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie IHAR PIB ZD Bartążek w Bartążku, ul. Warmiński Las 46.

Jednocześnie ogłaszający informuje, że zgodnie z art. 38 – 41 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zasadach zarządzania mieniem państwowym (Dz.U. z 2020 r. poz. 735)

wyciąg: „Art. 38.1. Dokonanie przez państwową osobę prawną czynności prawnej w zakresie rozporządzenia składnikami aktywów trwałych w rozumieniu ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, zaliczonymi do wartości niematerialnych i prawnych, rzeczowych aktywów trwałych lub inwestycji długoterminowych, w tym wniesienia ich jako wkładu do spółki lub spółdzielni, wymaga zgody, jeżeli wartość rynkowa tych składników przekracza 200 000 złotych:
1) organu nadzorującego – jeżeli wartość rynkowa składników aktywów trwałych wynosi do 5 000 000 złotych,
2) Prezesa Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej – jeżeli wartość rynkowa składników aktywów trwałych przekracza 5 000 000 złotych,
3) Prezesa Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej w przypadku gdy państwowa osoba prawna nie posiada organu nadzorującego – jeżeli wartość rynkowa składników aktywów trwałych przekracza 200 000 złotych,
4) Prezesa Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej – jeżeli organem nadzorującym państwowej osoby prawnej jest Prezes Rady Ministrów – zwanych dalej „organami właściwymi".

2. Dokonanie przez państwową osobę prawną czynności prawnej w zakresie oddania składników, o których mowa w ust. 1, do korzystania innemu podmiotowi na okres dłuższy niż 180 dni w roku kalendarzowym wymaga zgody, jeżeli wartość rynkowa przedmiotu czynności prawnej przekracza 200 000 złotych:
1) organu nadzorującego – jeżeli wartość rynkowa przedmiotu czynności prawnej wynosi do 5 000 000 złotych,
2) Prezesa Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej – jeżeli wartość rynkowa świadczenia za oddanie do korzystania przedmiotu czynności prawnej przekracza 5 000 000 złotych.

64121otbr-A-G

REKLAMA

Wójt Gminy Ostróda

informuje, że w terminie od 16 czerwca 2021 r. do 9 lipca 2021 r. w siedzibie Urzędu Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, oraz na stronie internetowej www.bip.gminaostroda.pl wywieszono wykaz przeznaczonej do sprzedaży działki ewidencyjnej nr 284/15 o powierzchni 0,2527 ha, położonej w obrębie Samborowo. Osoby fizyczne i prawne, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu działki ew. nr 284/15, obręb Samborowo, na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2020 r., poz. 1990, z późn. zm.), mogą złożyć w Urzędzie Gminy Ostróda wniosek o ich nabycie w terminie do dnia 30 lipca 2021 r.

Bliższe informacje: Urząd Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, tel. (89) 676 07 34, (89) 676 07 37, www.bip.gminaostroda.pl.

23521stzo-a-M

eprasa.pl 52aff42ad3

Krzyżówka klasyczna z hasłem

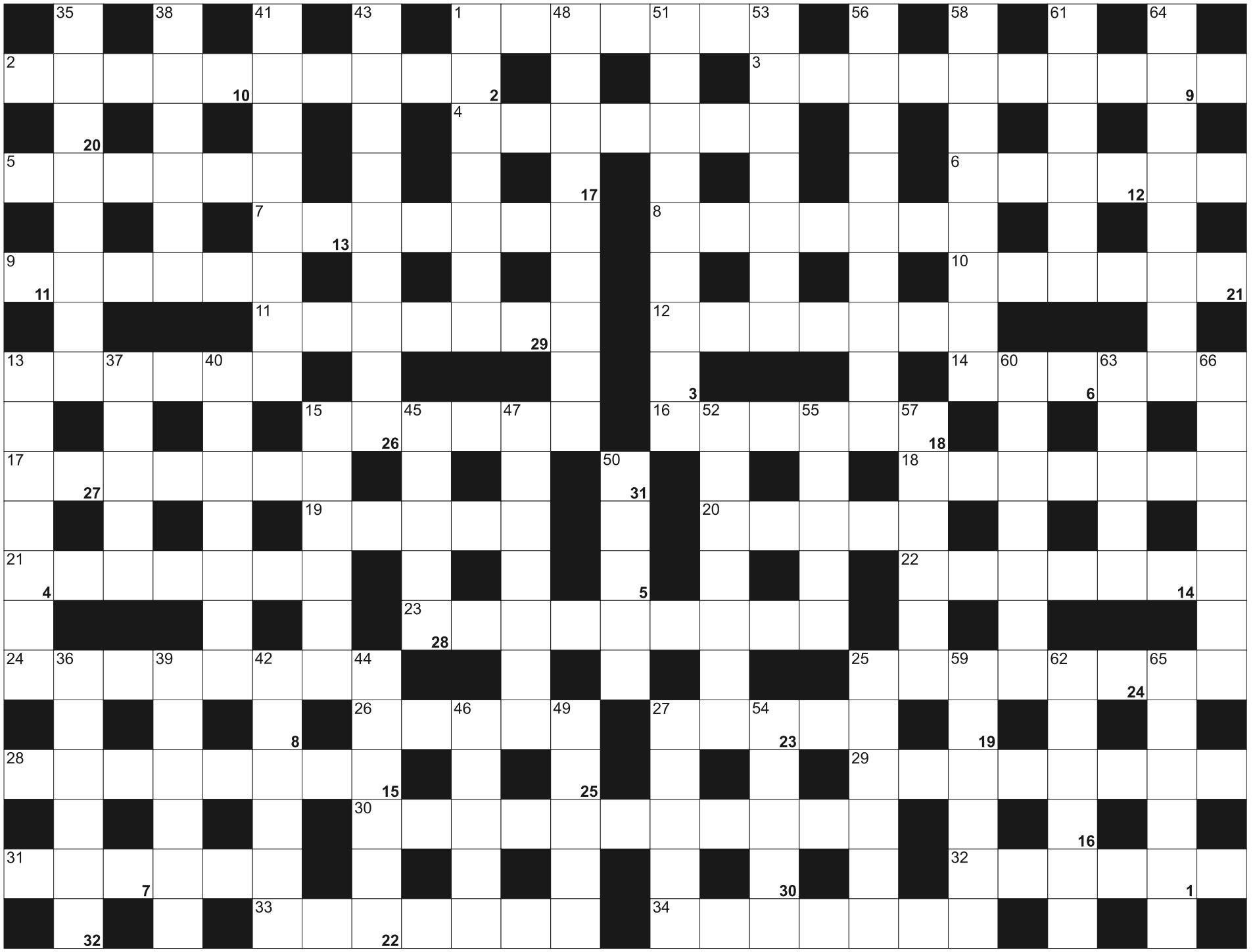

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 32, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3		4	5	6		7	8	9	10		11	12	13	14	15		16	17	18	19	20	21
	22	23	24		25	26		27	28		29	30	31	32										

POZIOMO: 1) łopaty dla działkowców; 2) środek dodawany do produktów spożywczych; 3) już nie małżeństwo; 4) kosmiczne lub użyteczności publicznej; 5) najgrubsze palce u rąk; 6) egipski bóg śmierci i odrodzonego życia; 7) miasto w zachodniej Grenlandii, Egedesminde; 8) wieloryb podobny do delfina; 9) gumowa łódka; 10) przechodzić lub przejeżdżać obok kogoś; 11) zderzenie na drodze; 12) umożliwia korzystanie z komórki za granicą; 13) w herbie Warszawy; 14) ochota do jedzenia; 15) hurtowy lub detaliczny; 16) mieszkanki Berlina i Hamburga; 17) w nim gałka oczna; 18) zadymka śnieżna potocznie; 19) uzupełnienie umowy; 20) ojczyzna Kierkegaarda; 21) w mitologii greckiej bogini zemsty i sprawiedliwości; 22) nie goli zarostu; 23) specjalista w zakresie oceanologii; 24) wieloryb, potwal; 25) nazwa dzieła Klaudiusza Ptolemeusza; 26) pensja po utracie zdrowia; 27) reproduktor w stajni; 28) duże kaczki, miękkopióry, 29) niejedna w książeczce do nabożeństwa; 30) wykonuje tatuaże; 31) mięsień dwugłowy ramienia; 32) autor powieści "Czarownice z Eastwick"; 33) imię Che Guevary; 34) złośliwa ironia, szyderstwo

PIONOWO: 1) produkuje meble; 13) ortograficzny lub wyrazów obcych; 15) Marek, autor "Sonaty marymonckiej"; 25) działo artyleryjskie; 27) biało-czarny minerał, odmiana chalcedonu; 35) świątynie katolickie; 36) Ivo, napisał "Most na Drinie"; 37) partia Adriana Zandberga; 38) naciągacz, szuler, kłamca; 39) kolor trawy; 40) zwolennik nudyzmu; 41) mieszkanka Armenii; 42) himalajski ośmiotysięcznik, czwarty na świecie; 43) parasol damski; 44) traszka inaczej; 45) błękitne nad głowami; 46) mały zeszyt na notatki; 47) znawca w danej dziedzinie, biegły; 48) zabawa wojenna na kulki z farbą; 49) Jorge, pisarz brazylijski "Gabriela, cynamon i goździki"; 50) napływa do ust; 51) dzieło literackie Giovanniego Boccaccia; 52) znawca języka i kultury Indii; 53) jej stolica to Asmara; 54) klub piłkarski z Mediolanu; 55) drapieżna ryba podobna do węgorza, minog; 56) człowiek niespontaniczny, oschły; 57) największe jezioro Gwatemali; 58) dziewczyna bez obuwia; 59) rozmawia z duchami; 60) zewnętrzna, okrywająca warstwa; 61) stare, drogocene przedmioty; 62) często rozlegają się na stadionie; 63) zdenerwowanie aktora przed występem; 64) człowiek wykształcony, uczony; 65) zamki błyskawiczne potocznie; 66) przewóz towarów przez terytorium jakiegoś państwa

eprasa.pl 52aff42ad3

GDZIE ZAMÓWIĆ OGŁOSZENIE DROBNE?

www.nadajogloszenie.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
Olsztyn, plac Józefa Bema 5
tel. (89) 539-74-80 , tel. (89) 539-74-81
b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl
czynne pon.-pt. godz. 7.00-15.00, sob. **nieczynne**

Barczewo, ul. Wojska Polskiego 7
tel./fax (89) 674-04-90, czynne pn.-pt. 9.00-17.00
sob. 9.00-13.00

Bartoszyce, pl. Konstytucji 3 Maja 29
(Biuro turystyczne IKAR)
tel./fax (89) 762-27-11, czynne pn.-pt. 9.00-17.00,
sob. 9.00-15.00

Biskupiec, ul. Topiel 2
tel./fax (89) 715-32-50, kom. 509-520-160
czynne pn.-pt. 800-16.00, sob. 8.15-12.30

Elbląg, ul. Rybacka 35
tel./fax (55) 236-16-99, czynne pn.-pt. 8.00-16.00,
soboty nieczynne

Miłakowo, ul. Olsztyńska 16 (Urząd Miasta)
tel. (89) 757-83-31, czynne pn., wt., czw.: 8.00-15.00
śr. 8.00-17.00, pt. 8.00-13.00, soboty nieczynne

Mrągowo, ul. Ratuszowa 5
(Mrągowska Agencja Turystyczna „MAT")
tel./fax (89)741-81-51, czynne pn.-pt. 9.00-16.00,
soboty nieczynne

Nidzica, ul. Traugutta 20 (Gminna Spółdzielnia „SCh")
tel. (89) 625-21-20, fax (89) 625-26-98
czynne pn.-pt. 7.00-15.00, soboty nieczynne

Olsztynek, ul. Chopina 29 (Miejski Dom Kultury)
tel./fax (89) 722 38-76, czynne pn.-pt. 8.00-16.00,
soboty nieczynne

Szczytno, ul. Odrodzenia 18 (PTU „Mazur-Pol")
tel./fax (89) 624-31-48, (89) 624 55 74
czynne pn.-pt. 8.00-17.00, sob. nieczynne

Ogłoszenia drobne zamieszczone
w „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" i „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"
ukazują się równocześnie na stronie
www.drobniak.pl

Nekrologi i kondolencje zamieszczone
w „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" i „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"
oraz tygodnikach lokalnych ukazują się równocześnie
na stronie **www.pozegnania.net**
ZAPAL WIRTUALNĄ ŚWIECZKĘ

61617opb1-AH-K

ZWIERZĘTA

kupię

!!! SKUP BYDŁA, GOTÓWKA, SZYBKI ODBIÓR, 512-235-693

sprzedam

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis, tel.728-104-188.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

GARAŻ na końcu „starej Warszawskiej", 518-663-002

NOWY Dwór Gdański, Kmiecin, pow. 74,4m2, cena 330zł, 3-pok., Kmiecin k.Nowego Dworu Gdańskiego, mieszkanie 3-pokojowe, 74,4 m2 z garażem. Dobra komunikacja do Gdańska, nad morze i do Elbląga, 505-135-058.

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

PRACA

dam pracę

KELNER/BARMAN tel. 605-635-949

KREATYWNYM i chętnym, 606-543-992

PB Witka zatrudni na umowę o pracę: pomocników budowlanych, malarzy, szpachlarzy, murarzy, cieśli, zbrojarzy. Kontakt telefoniczny: (089)533-52-51 lub osobisty: 10-434 Olsztyn, Kołobrzeska 50H

PRACA na terenie Francji- pracownicy do prac budowlanych, wykończeniowych i pomocniczych. TEL.605-633-540.

W gospodarstwie mlecznym, 510-135-912

szukam pracy

DOŚWIADCZONA, dyspozycyjna niania zaopiekuje się dzieckiem, 502-245-714

AUTO-MOTO

sprzedam

MOTOCYKL Yamaha FZS600, 70KM, 2001, 728-297-123

USŁUGI

budowa | remont

GLAZURA, hydrauliczne, 669-336-031

HYDRAULIK, 501-209-794

MALOWANIE, szpachlowanie, remonty, 504-720-494,

NAPRAWA okien, rolet, 504-720-494,

inne

SZYCIE kołder, 665-434-450

NAUKA

HISZPAŃSKI, polski dla obcokrajowców, 669-289-031

ROLNICTWO

maszyny rolnicze

TALERZÓWKA 3,6 M SZEROKOŚCI, 603-133-529

produkty rolne

KUPIĘ: ZBOŻA paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel.694-508-207

SKUP ZBÓŻ KUPI:zboża paszowe, konsumpcyjne.Tel.606-505-511

inne

SPRZEDAM kombajn zbożowy Bizon 509901087

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
• na sobotę – do czwartku do godz. 15.00
* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN, plac Józefa Bema 5**
czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

28919opb1-C-K

Koleżance
dr Beacie Adrjan
szczere wyrazy współczucia z powodu śmierci
Ojca
składają współpracownicy z Katedry Dydaktyki i Wczesnej Edukacji UWM w Olsztynie

245221opb1-a-M

Pani Prodziekan
dr Beacie Adrjan
najgłębsze wyrazy współczucia z powodu śmierci
Taty
składa Kolegium Dziekańskie oraz społeczność Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

245621opb1-a-M

Życie to czas, w którym szukamy Boga.
Śmierć to czas, w którym Go znajdujemy.
Wieczność to czas, w którym Go posiadamy...

Św. Franciszek Salezy

mp-otbr-6786a-M

Naszemu Koledze **Grzegorzowi Mochola**
oraz **Jego Rodzinie i Bliskim**
wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia z powodu śmierci
Taty
składają koleżanki i koledzy z Grupy DBK

244721opb1-A-G

Pani **Annie Jundziłł**
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci
Brata
składa
Społeczność Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. Fryderyka Chopina w Olsztynie

246621opb1-A-G

Państwu Urszuli Kulig-Cybowskiej, Jackowi Kuligowi, Jerzemu Cybowskiemu, Joannie Ungier-Kulig
wyrazy współczucia z powodu śmierci
Mamy i Teściowej
składa
Społeczność Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. Fryderyka Chopina w Olsztynie

246621opb1-B-G

Rodzinie zmarłego

ś. † p.

Kolegi
Henryka Fijołek
długoletniego członka i Łowczego Koła Łowieckiego „Ponowa" w Biskupcu

najszczersze wyrazy współczucia
składają koleżanki i koledzy z KŁ „Ponowa"

Niech Mu Knieja Wiecznie Szumi.

246321opb1-a-M

eprasa.pl 52aff42ad3

31419opb1-a -C

Pogrążeni w bólu i tęsknocie zawiadamiamy,
że 10 czerwca 2021 r. odszedł do Domu Ojca
w wieku 43 lat Nasz Kochany Mąż, Tata,
Syn, Zięć, Brat i Szwagier

ś. † p.

Krzysztof Wiszniewski

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
17 czerwca 2021 r. o godz. 12.45 modlitwą
w kaplicy przy ul. Poprzecznej, po czym o godz. 13.15
nastąpi wyprowadzenie na Mszę Świętą
do kościoła pw. św. Józefa przy ul. Jagiellońskiej.
Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Wdzięczna Bogu za Dar Jego Życia rodzina

247021opb1-a-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 14 czerwca 2021 r. odszedł od nas nasz ukochany

ś. † p.

Jerzy Gnatowski

Uroczystości żałobne rozpoczną się 16 czerwca 2021 r.
w godz. 9.45-10.15 wystawieniem w kaplicy
przy ul. Poprzecznej. Msza św. żałobna
zostanie odprawiona 17 czerwca 2021 r. o godz. 11.00
w kościele pw. Znalezienia Krzyża Świętego
i Narodzenia NMP w Klebarku Wielkim.
Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu parafialnym w Klebarku Wielkim.

Pogrążona w żałobie rodzina

245821opb1-a-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 14 czerwca 2021 r. odszedł od nas w wieku 82 lat
Nasz Kochany Tata, Dziadek i Pradziadek

ś. † p.

Antoni Manicz

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w czwartek,
17 czerwca 2021 r., o godz. 12.00 modlitwą różańcową
w kaplicy przy ul. Poprzecznej, skąd o godz. 12.30
nastąpi wyprowadzenie do kościoła pw. św. Józefa
przy ul. Jagiellońskiej na mszę świętą żałobną.
Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Pogrążona w smutku rodzina

246521opb1-a-M

A kiedy przyjdzie także po mnie
Zegarmistrz światła purpurowy, by mi zabełtać błękit w głowie,
To będę jasny i gotowy...

Zawiadamiamy, że 14 czerwca 2021 r.
odszedł od nas pod rękę ze św. Józefem
nasz drogi Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

ś. † p.

Jan Milnerowicz

W ostatnią drogę wyruszymy z kaplicy miejskiej
przy ul. Mariańskiej 17 czerwca 2021 r. o godz. 9.45
do bazyliki katedralnej pw. św. Jakuba
przy ul. S. Staszica na mszę świętą żałobną
i na cmentarz komunalny przy ul. Poprzecznej.

Zmarłego z nadzieją zbawienia żegna rodzina

246721opb1-A-G

Jest taka chwila, o której myślimy,
która na pewno nadejdzie, ale zawsze nie w porę,
zawsze za wcześnie

Ze smutkiem zawiadamiamy,
że 14 czerwca 2021 r. odszedł od nas
nasz kochany Mąż, Tatuś,
Dziadek, Pradziadek i Brat

ś. † p.

Bruno Wiśniewski

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
18 czerwca 2021 r. (piątek). O godz. 13.00
wprowadzenie na Różaniec do kościoła
Narodzenia Najświętszej Maryi Panny
w Gietrzwałdzie,
gdzie o godz. 13.30 odprawiona zostanie
msza św. pogrzebowa.
Ceremonia pochowania odbędzie się
na miejscowym cmentarzu.

Pogrążona w bólu i żałobie rodzina

VIC_15.06-M

Pani **Alicji Mędrek**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają Zarząd i pracownicy Warmińsko-Mazurskiego
Regionalnego Związku Hodowców Owiec i Kóz
w Olsztynie

245321opb1-a-M

Pani **Annie Bejnarowicz**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Męża

składają Zarząd i pracownicy Warmińsko-Mazurskiego
Regionalnego Związku Hodowców Owiec i Kóz
w Olsztynie

245321opb1-b-M

Rodzinie i Bliskim
ś. † p. prof. dr. hab. **Jerzego Wiśniewskiego**
wieloletniego kierownika
Katedry Mikrobiologii i Immunologii Wydziału Medycyny Weterynaryjnej
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie,
wyrazy głębokiego współczucia
składają
Dziekan i Pracownicy
Wydziału Medycyny Weterynaryjnej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego
w Olsztynie

245421opb1-A-G

Warmiński
1987
ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej market

OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277
BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642
POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-E-G

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
Zbigniew Jarmużewski kom. 602 514 880
Joanna Kamińska kom. 691 410 360
Andrzej Domasiewicz kom. 602 514 888
Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

614419opb1-a -K

SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom 530 308 308
GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-a-M

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-g-M

eprasa.pl 52aff42ad3

Zaliczył setkę w urodziny i wrócił na dach

BIEGI || Jeśli ktoś mógł wymyślić taki prezent na urodziny, to tylko Adrian Ferenc. Piski ultramaratończyk wyszedł w 29. urodziny z domu i po 115-kilometrowym spacerze pojawił się pod... Wysoką Bramą w Olsztynie. Dopiero tam zaczął świętować.

Kiedy dotarło do mnie, że to ostatnie urodziny z dwójką z przodu, wtedy postanowiłem to jakoś należycie uczcić. Obecnie, z przyczyn wiadomych, trudniej organizować jakieś wielkie imprezy. Pomyślałem więc, że spędzę tę noc i dzień z moimi butami, kijkami i plecakiem — wyjaśnia 29-latek, będący najlepszym ultramaratończykiem wśród polskich... kominiarzy.

Po wyjściu z domu w Piszu, pan Adrian mijał kolejno m.in. Spychowo, Orzyny i Dźwierzuty, a za umowną metę przyjął sobie Wysoką Bramę na olsztyńskiej starówce. Ostatecznie liczącą 115 km trasę pokonał w 18 godzin.

— Oczywiście, że można było pokonać ten dystans dużo szybciej. Podszedłem jednak do tematu dość rekreacyjnie, co jakiś czas robiąc pauzy, np. na małe transmisje wideo lub kilka zdjęć. Nie ukrywam jednak, że miałem też kilka momentów kryzysowych — mówi piszanin. — Poza tym od 50. do 70. km towarzyszyła mi potężna burza.

Fot. archiwum prywatne

Adrian Ferenc na mecie pod olsztyńską Wysoką Bramą

ULEWA I WIATR SPRAWIAŁY, ŻE TRUDNO BYŁO IŚĆ NAPRZÓD. JESZCZE GORSZE BYŁO JEDNAK W TYM TO, ŻE ZACZĄŁ WARIOWAĆ MÓJ GPS. KILKA RAZY ZGUBIŁEM SIĘ W TEJ BURZY I LĄDOWAŁEM, CAŁY MOKRY, NA JAKICHŚ BAGNACH LUB W KRZAKACH.

Drugi moment kryzysowy przyszedł po 90 kilometrach. — Miałem kompletnie przemoczone buty. Na palcach robiły mi się bąble. Gdy jeden z nich pękł, wtedy przez parę minut nie mogłem biec. Poruszałem się więc bardzo powoli, a do końca było wciąż prawie 30 km i robiło się ciemno. Na szczęście jakoś udało mi się to rozbiegać. Gdy stanąłem pod Wysoką Bramą, zmęczenie od razu ze mnie zeszło. Z kilkoma znajomymi zaimprowizowaliśmy malutką imprezę i wróciłem do domu — dodaje doświadczony ultras, który w drodze powrotnej już snuł plany na kolejne dni.

Fot. archiwum prywatne

Chwila odpoczynku i... do pracy. „Na dachy, do kominów"

— Obecnie dystans 100 km nie jest dla mnie żadnym morderczym wyzwaniem, więc po chwili odpoczynku mogłem więc wracać do pracy na dachy i do kominów — podsumowuje ze śmiechem Adrian Ferenc, który już w najbliższy weekend będzie reprezentował Run Team Tygrysy Orzysz podczas półmaratonu w Białymstoku.

KAMIL KIERZKOWSKI

SPRINTEM

Fot. archiwum klubu

Konstanty Targoński przekazał marszałkowi województwa klubową koszulkę

PIŁKA RĘCZNA || Marszałek województwa Gustaw Marek Brzezin spotkał się z przedstawicielami Szczypiorniaka Olsztyn, który niedawno został mistrzem Polski juniorów. W spotkaniu wzięli udział trener i prezes Szczypiorniaka Konstanty Targoński oraz trzej zawodnicy: Robert Targoński, Filip Lewalski i Maciej Retkiewicz.
Marszałek pogratulował olsztyńskim szczypiornistom mistrzowskiego tytułu oraz drugiego miejsca w drugoligowych rozgrywkach.
Warto dodać, że Szczypiorniak w tym roku obchodzi 20. rocznicę powstania.

Fot. Wojciech Załuski

W Wolsztynie elbląscy kajakarze wywalczyli cztery medale

KAJAKARSTWO || W Wolsztynie (woj. wielkopolskie) odbyły się długodystansowe mistrzostwa Polski juniorów. Bardzo dobrze spisali się reprezentanci elbląskiego UKS Silvant Kajak. Podopieczni trenera Wojciecha Załuskiego wywalczyli po dwa złote i srebrne medale. Dzięki takim wynikom znaleźli się w pierwszej piątce najlepszych klubów w kraju. Na najwyższym podium dwukrotnie stanął Gabriel Gładykowski który triumfował w K-1 10 000 m i w K-2 10 000 m (razem z Tomaszem Pytlakiem). Natomiast dwa srebra zdobyli elbląscy juniorzy młodsi: Julia Kot (K-1 10 000 m) i osada Bartosz Aleksandrowicz/Mikołaj Kot (K-2 10 000 m).

DRYH, JK

eprasa.pl 52aff42ad3

Klub STO pomysłem na uratowanie Stomilu Olsztyn

PIŁKA NOŻNA || W ubiegłym tygodniu spotkali się sponsorzy Stomilu oraz biznesmeni, którzy w najbliższej przyszłości sponsorami mogą się stać, wykupując akcje od Michała Brańskiego, obecnego właściciela olsztyńskiego pierwszoligowca.

W trakcie spotkania została zaprezentowana koncepcja Klubu STO, która zakłada stworzenie zamkniętego grona złożonego z przedstawicieli biznesu oraz kibiców , które przejmie od Michała Brańskiego pakiet większościowy (55 procent) Stomilu Olsztyn SA w zamian za dokapitalizowanie klubu dwoma milionami złotych" - napisano na stronie stomilolsztyn.com. Minimalny wkład za członkostwo w Klubie STO - za zakup 0,55 procenta akcji - wynosi 20 000 zł. Wszystkie uzyskane w ten sposób pieniądze byłyby wkładem na kapitał klubu, czyli nie zostałyby przejęte przez Michała Brańskiego, który cały czas byłby właścicielem 24 procent akcji Stomilu.

NA DODATEK OBECNY WŁAŚCICIEL ZADEKLAROWAŁ, ŻE DO KAPITAŁU SPÓŁKI DOŁOŻY 200 TYSIĘCY ZŁOTYCH, JEŚLI TYLKO WCZEŚNIEJ OD SPONSORÓW UDA SIĘ ZEBRAĆ 800 TYSIĘCY. PO KOLEJNYCH 800 TYSIĄCACH ZNOWU DOŁOŻY 200 TYSIĘCY, A JEŚLI KAPITAŁ DOBIJE DO DWÓCH MILIONÓW, WÓWCZAS BRAŃSKI PRZELEJE DODATKOWE 100 TYSIĘCY. REASUMUJĄC – JEŚLI KLUB STO ZBIERZE DWA MILIONY, WÓWCZAS OD BRAŃSKIEGO DODATKOWO WPŁYNIE W SUMIE 500 TYSIĘCY.

Po osiągnięciu progu 800 000 zł Klub STO wybierze pierwszego członka Rady Nadzorczej, po kolejnych 800 000 zł – drugiego. Kolejne zmiany będą dokonywane przez członków Klubu STO i współwłaścicieli klubu po uzyskaniu pakietu większościowego.

Fot. Artur Szczepański

Z końcem czerwca wygasają kontrakty wszystkich piłkarzy olsztyńskiego Stomilu

Pierwszym przedsiębiorcą, który pozytywnie zareagował na ten pomysł jest Ireneusz Sobieski, który jest właścicielem Grupy DBK. Sobieski od lat wspiera „Dumę Warmii", nie ukrywając, że byłby nawet gotów odgrywać w klubie większą niż obecnie rolę, jednak najpierw musi powstać stadion. - Już dzisiaj chciałbym się zaangażować w budowanie profesjonalnego klubu piłkarskiego, nie zrobię tego jednak, zanim nie powstanie stadion, a sam takiego obiektu przecież nie wybuduję - trzy lata temu Ireneusz Sobieski powiedział w wywiadzie dla „Gazety Olsztyńskiej". - Jeśli jednak władze Olsztyna znajdą środki na stadion, wówczas z kilkoma przyjaciółmi z przyjemnością zainwestujemy w piłkę nożną. Powiem szczerze, że wszystko jest już przygotowane, brakuje jedynie stadionu. Bez tego nikt normalny nie zainwestuje w olsztyńską profesjonalną piłkę.

A jak Ireneusz Sobieski ocenia pomysł powstania Klubu STO? - Przez lata w tym klubie widzieliśmy wiele modeli zarządzania - stowarzyszenie, miasto, potem prywatny właściciel. Nie wiem, jakie działania będą najskuteczniejsze, ale pomysł integracji lokalnego biznesu w Klubie STO, który będzie także de facto decydował o losach klubu, jest ciekawą inicjatywą, którą będę wspierał.

Inne firmy także zadeklarowały przystąpienie do Klubu STO, może więc Stomil kolejny już raz wyjdzie obronną ręką z kryzysu, w który wpadł po tym, jak Brański ogłosił wyjście z klubu. Ale to na razie tylko plany, a rzeczywistość jest taka, że z końcem czerwca wygasają umowy z piłkarzami, trenerami i pracownikami klubu - w tym z Grzegorzem Lechem, który już zadeklarował, że rezygnuje z funkcji prezesa. Nie wiadomo więc, kto będzie klubem kierował, kto będzie grał, kto zostanie trenerem, kiedy rozpoczną się przygotowania do nowych rozgrywek i czy uda się zorganizować jakiś obóz przygotowawczy.

Jedyna dobra informacja jest taka, że olsztyńskiemu klubowi już przyznano licencję na grę w I lidze w sezonie 20221/22. A z tym w przeszłości też bywały kłopoty.

– ŻYWIĘ GŁĘBOKĄ NADZIEJĘ, ŻE W OLSZTYNIE ZNAJDZIE SIĘ KILKADZIESIĄT OSÓB, KTÓRE ZA 20 000 ZŁ LUB WIĘCEJ NABĘDĄ PRAWO DO REALNEGO DECYDOWANIA O LOSACH PIERWSZOLIGOWEGO KLUBU – NA STRONIE STOMILOLSZTYN.COM POWIEDZIAŁ MICHAŁ BRAŃSKI.

- Chcę dalej być częścią olsztyńskiej społeczności, ale chciałbym, aby ona rzeczywiście się zintegrowała i była realną siła prowadzącą klub oraz w rozmowach z miastem i ze sponsorami. Jeżeli w ciągu kolejnych 8-10 dni nie uda nam się zgromadzić pierwszego progu tej społeczności (800 000 zł), to start w nowym sezonie będzie zagrożony, a dla mnie oznacza brak zainteresowania nie tylko miasta, ale też miejscowych przedsiębiorców. Naprawdę wierzę, że Stomil w tej trudnej sytuacji potrafi znaleźć wiernych sojuszników, którzy nie pozwolą klubowi upaść – zakończył Brański, większościowy akcjonariusz klubu i przewodniczący Rady Nadzorczej.

DRYH

BARAŻE O I LIGĘ

Wczoraj rozegrano pierwsze dwa mecze barażowe, których stawką jest awans do I ligi. No i Chojniczanka Chojnice (rozgrywki zakończyła na 3. miejscu) niespodziewanie przegrała 0:1 ze Skrą Częstochowa, która zajęła 6. miejsce. Natomiast w drugim meczu Wigry Suwałki (4. m) zmierzyły się z KKS 1925 Kalisz (5. m). W rzutach karnych 4:2 wygrali goście (w regulaminowym czasie było 2:2), którzy dzięki temu 19 czerwca w Częstochowie w decydującym pojedynku zagrają ze Skrą.

eprasa.pl 52aff42ad3

SPRINTEM

PIŁKA NOŻNA || W przedostatniej kolejce Centralnej Ligi Juniorów do lat 17 piłkarze Stomilu pokonali na wyjeździe Ursusa Warszawa. A że prowadząca w tabeli Jagiellonia Białystok dość niespodziewanie przegrała u siebie z Legią Warszawa, więc przed olsztynianami otworzyła się szansa nawet na zdobycie mistrzostwa!

• Ursus Warszawa – Stomil Olsztyn 2:3 (1:3)
0:1, **0:2** – Strzelec (15, 24), **1:2** – Osica (37 k), **1:3** – Abramczyk (45), **2:3** – Osica (55)
STOMIL: Olszewski – Szenfeld (89 Rudnicki), Gawryś, Drabiszczak, Abramczyk, Drzewiecki (79 Banul), Morawski, Zapałowski, Strzelec, Wojnach, Liter (20 Sobotka)

Wobec ostatnich rozstrzygnięć, kończący rozgrywki mecz juniorów młodszych Stomilu z... Jagiellonią będzie pojedynkiem o pierwsze miejsce w tabeli CLJ U-17. Drużyna trenera Adama Zejera, która niedawno przegrała z liderem w Białymstoku 0:4, w razie zwycięstwa w rewanżu wyprzedzi swojego rywala w rabeli. Tyle, że w walkę o pierwsze miejsce może się wmieszać jeszcze UKS SMS Łódź, który ma do rozegrania nie jedno, ale dwa spotkania.
Jeśli łodzianie zdobędą komplet punktów z ostatnim Zniczem Pruszków, to właśnie oni znajdą się na szczycie klasyfikacji. Jedno jest pewne: finisz Centralnej Ligi Juniorów zapowiada się pasjonująco.

• **Inne mecze:** Polonia Warszawa – Znicz Pruszków 5:2, AP Jagiellonia Białystok – Legia Warszawa 1:3, UKS SMS Łódź – Ząbkovia Ząbki 0:2.

CLJ U-17

1. Jagiellonia	13*	26	44:22
2. Stomil	**13**	**24**	**30:31**
3. Polonia	13	23	39:27
4. Legia	13	23	21:25
5. SMS Łódź	12	22	36:21
6. Ząbkovia	13	16	19:32
7. Ursus	13	8	17:31
8. Znicz	12	4	11:28

* liczba rozegranych meczów

Fot. facebook.pl

Juniorzy młodsi Stomilu Olsztyn zdobyli cenne punkty i zachowali szanse na pierwsze miejsce w CLJ do lat 17

SIATKÓWKA || Po spodziewanej porażce z Amerykankami (komplet 12 zwycięstw na koncie!) oraz „obowiązkowym" zwycięstwie na ostatnią w tabeli Tajlandią (3:0), polskie siatkarki kolejny raz zawiodły w Lidze Narodów. Drużyna trenera Jacka Nawrockiego przegrała z niżej notowanymi Niemkami 0:3 (-23, -20, -23). – Nie wiem, co można powiedzieć po takim spotkaniu. Jestem bardzo rozczarowana – skwitowała ósmą porażkę Polek atakująca Malwina Smarzek. – Wszystko zawiodło, w którymś momencie po trochu każdy element gry...
Po trzech dniach przerwy (wtedy o punkty Ligi Narodów walczą panowie), Biało-Czerwone rozegrają swoje ostatnie trzy spotkania w Rimini: z zespołami USA, Chin i Rosji.
• **Inne mecze 12. kolejki LN:** Belgia – Japonia 1:3, Rosja – Serbia 3:0, Holandia – Dominikana 1:3, Chiny – Włochy 3:0, Korea Płd. – Kanada 3:2, Brazylia – Tajlandia 3:0, USA – Turcja 3:1.

LN KOBIET

1. USA	12-0	36	36:3
2. Brazylia	10-2	31	33:9
3. Japonia	9-3	25	27:15
4. Turcja	9-3	24	30:17
5. Rosja	8-4	23	27:17
6. Holandia	8-4	23	27:18
7. Dominikana	7-5	23	26:20
8. Chiny	7-5	21	26:21
9. Belgia	5-7	11	18:31
10. Serbia	4-8	14	19:27
11. Polska	**4-8**	**13**	**21:28**
12. Niemcy	4-8	12	16:26
13. Kanada	3-9	11	17:30
14. Korea Płd.	3-9	9	13:31
15. Włochy	2-10	9	16:31
16. Tajlandia	1-11	3	6:34

>> Szanse na awans do czołowej czwórki LN przedłużyli wczoraj Rosjanie, którzy na początek rywalizacji w czwartej turze spotkań pokonali w czterech setach Serbię. Wtorkowe spotkanie Polaków z Kanadą zakończyło się już po oddaniu gazety do druku. Dziś podopieczni Vitala Heynena zmierzą się z Japonią (g. 15), a jutro – z Niemcami (21).

• **10. kol.:** Rosja – Serbia 3:1 (23, 22, -22, 21), Iran – Australia 2:3 (-23, -22, 23, 18, -12), Argentyna – Bułgaria 3:1 (20, -16, 18, 18), Japonia – Niemcy 3:0 (18, 22, 20), Włochy – USA 0:3 (-15, -18, -21).

>> Spotkania Kanada – Polska, Brazylia – Słowenia oraz Holandia – Francja zakończyły się już po zamknięciu tego wydania gazety.
>> **Czołówka:** 1. Brazylia (8-1/24 pkt); 2. Polska (7-2/21); 3. Francja (7-2/21); 4. Słowenia (7-2/19); 5. Serbia (7-3/19); 6. Rosja (6-4/20).

SPORT W TV || **Siatkówka.** Liga Narodów mężczyzn: Argentyna - Rosja, Serbia - Bułgaria (9:45, 11:50 Polsat Sport), Słowenia - Australia (12:50 Polsat Sport News), Japonia - Polska (14:50 Polsat Sport, TVP 2), Kanada - Niemcy, Iran - Brazylia (17:50, 20:50 Polsat Sport), Holandia - Francja (20:50 Polsat Sport)
• **Tenis.** Turnieje ATP w Halle i Londynie (11, 13, 15, 17, 19 Polsat Sport Extra); turniej WTA w Berlinie (15, 17 Canal+ Sport)
• **Piłka nożna.** Euro 2020, grupa B: Finlandia - Rosja (14:50 TVP Sport, TVP 1); grupa A: Turcja - Walia (17:50 TVP Sport, TVP 2), Włochy - Szwajcaria (20:50 TVP Sport, TVP 1); Fortuna 1. liga, półfinały baraży o Ekstraklasę: GKS Tychy - Górnik Łęczna, Arka Gdynia - ŁKS Łódź (17:50, 20:20 Polsat Sport Premium 1)
• **Koszykówka.** Mecz towarzyski mężczyzn: Polska - Tunezja (19:50 Super Polsat; 20 Polsat Sport News)
• **Hokej.** NHL, półfinał play-off: Vegas Golden Knights - Montreal Canadiens (3:05 śr./czw., TVP Sport).

PES

Fot. fivb.com

Torey Defalco z Indykpolu AZS Olsztyn jest na razie najlepiej punktującym zawodnikiem reprezentacji USA w Lidze Narodów

eprasa.pl 52aff42ad3

Powoli można zacząć się pakować...

PIŁKA NOŻNA || Samobój, czerwona kartka i porażka z najsłabszym rywalem w grupie – oto inauguracja Euro 2020 w wykonaniu polskich piłkarzy, dla których już w sobotę turniej może się zakończyć. Nic dziwnego, że ekipę Paulo Sousy zalała fala krytyki.

Mundial 2002 – 0:2 z Koreą Południową, Mundial 2006 – 0:2 z Ekwadorem, Euro 2012 – 1:1 z Grecją, Euro 2016 – 1:0 z Irlandią Północną, Mundial 2018 – 1:2 z Senegalem, no i teraz 1:2 ze Słowacją, czyli ogółem tylko jedno zwycięstwo i aż cztery porażki na sześć spotkań – tak zaczynali wielkie turnieje w 21. wieku Polacy. Czy to znaczy, że nad meczami otwarcia Biało-Czerwonych ciąży jakieś fatum?

– To nie jest klątwa, tylko słaba dyspozycja polskiej drużyny. Trudno dopatrywać się tu metafizycznych przyczyn. Trener Sousa nie wykorzystał dwóch ostatnich meczów na to, aby przygotować zespół na mecz z pozbawioną wielkich gwiazd – poza najlepszym na boisku Ondrejem Dudą – Słowacją. Słaba dyspozycja środka obrony, środka pomocy, mam tu na myśli Krychowiaka, Zielińskiego i Lewandowskiego. Przywództwa na boisku nie było i zapłaciliśmy za to wszystko srogą, bardzo bolesną karę... – komentuje Bogusław Kaczmarek, asystent byłego trenera kadry Leo Beenhakkera.

Fot. pzpn.pl

Milan Skriniar schował Lewandowskiego do kieszeni – skomentował występ kapitana naszej reprezentacji brytyjski dziennik „The Guardian". Polak miał w meczu ze Słowacją zero goli, asyst i celnych strzałów oraz aż 10 strat piłki...

BYŁY SZKOLENIOWIEC STOMILU OLSZTYN MÓWI BEZ OGRÓDEK, ŻE PRZEZ SWOJE EKSPERYMENTY PAULO SOUSA NIE PRZYGOTOWAŁ REPREZENTACJI DO TURNIEJU.

– Drugą bramkę straciliśmy po stałym fragmencie gry. Gramy trójką z tyłu, więc powinniśmy dać im zagrać w tym ustawieniu co najmniej dwa mecze, a tego nie było. Eksperyment gonił eksperyment, a to nie dawało żadnego doświadczenia i informacji na przyszłość. Nie rozumiem niektórych rzeczy. Trener Sousa uczy się polskiej piłki – mam tu na myśli reprezentację – a w pierwszej fazie jego pobytu w Polsce zawiodła informacja. Zabrakło głosu trenera Polaka, który spełniałby rolę pomostu pomiędzy sztabem a drużyną i w przyszłości mógłby przejąć obowiązki pierwszego trenera. W trybie nagłym zostali dowołani Maciek Stolarczyk i Marcin Dorna, ale nie starczyło czasu na to, żeby pozyskać taką ilość informacji, by przynajmniej zremisować – podkreśla Kaczmarek, który zwraca uwagę m.in. na to, że chyba najbardziej krytykowany przez ekspertów Grzegorz Krychowiak (w 62. min zobaczył drugą żółtą, no i czerwoną kartkę) nie powinien być wystawiony na tej pozycji.

– W Lokomotiwie grał 20 meczów na „ósemce" i był kreatorem gry, a tu grał cofnięty i był na wstecznym hamulcu. On odzwyczaił się od gry na tej pozycji i jemu to granie też nie leżało. Już pierwszy faul był sygnałem, że trzeba coś zmienić...

Bogusław Kaczmarek na koniec zwraca uwagę na to, że walczyć trzeba do końca. – Bez strzałów nie ma bramek. Jest smutno, ale trzeba z tym żyć. To nie koniec świata, ale dostaliśmy wyraźny sygnał, że w tej drużynie jest wiele niedostatków, braków, niedoróbek taktycznych. Teraz sztab ma czas na to, aby pewne rzeczy skorygować i przystąpić do meczu z Hiszpanią. Ludzie lamentują, że nie mamy co wychodzić na ten mecz, ale skoro tak, to może od razu wsiadajmy w samolot i lećmy do hotelu, a potem do domu...

W DRUGIM SPOTKANIU „POLSKIEJ" GRUPY E HISZPANIE NIESPODZIEWANIE TYLKO ZREMISOWALI ZE SZWECJĄ 0:0, A TO NIE JEST DOBRY WYNIK DLA POLSKI.

Wystarczy, że w piątek Szwedzi ograją Słowaków, a w sobotę nasza drużyna przegra w Sewilli (mecz z Hiszpanią zacznie się o g. 21), co jest bardzo prawdopodobne, żeby najczarniejszy scenariusz ziścił się już po drugiej kolejce. Przy takich rozstrzygnięciach Polacy odpadną z Euro 2020 jeszcze przed ostatnim pojedynkiem, ze Szwecją (23 czerwca, g. 18 w Sankt Petersburgu)! I wtedy nie pomoże tu nawet najefektowniejsze (choć w takiej formie zespołu: i tak pisane palcem po wodzie) zwycięstwo nad Trzema Koronami... Bo Biało-Czerwoni mogliby się wówczas co najwyżej zrównać punktami ze Słowacją (Hiszpanie i Szwedzi mieliby już po cztery „oczka"), tyle że w bezpośrednim pojedynku lepszy był rywal. A odpaść z turnieju, w którym do fazy pucharowej przechodzi aż 16 z 24 drużyn – i to odpaść już po dwóch rundach spotkań – byłoby naprawdę dużą sztuką...

Na koniec jeszcze parę zdań o tym, co może czekać Polskę w sobotę. Otóż, w meczu ze Szwecją Hiszpanie zaliczyli aż... 85 procent posiadania piłki, co jest najlepszym wynikiem w historii ME od 1980 roku, czyli od kiedy zaczęto zbierać takie dane! Ale to nie jedyny rekord, jaki pobiła ekipa Luisa Enrique – w pierwszej połowie gospodarze zaliczyli aż 419 celnych podań, a to także jest najlepszy wynik w historii mistrzostw Europy. Szwedzi z kolei zdołali w tym czasie podać do siebie tylko 38 razy, czym również zapisali się na kartach historii. Na tym nie koniec: cały mecz Hiszpanie zamknęli z liczbą 917 podań (830 celnych!), bijąc tym samym własny rekord sprzed 9 lat (859 podań w meczu z Irlandią podczas Euro 2012). Co ciekawe, Szwecja miała w Sewilli tylko 89 celnych podań, ale zdołała wywalczyć punkt...

• **Inny mecz grupy E:** Hiszpania – Szwecja 0:0.

>> **Kolejne spotkania:** Szwecja – Słowacja (piątek, g. 15, Sankt Petersburg), Hiszpania – Polska (sobota, g. 21, Sewilla), Słowacja – Hiszpania (Sewilla), Szwecja – Polska (Sankt Petersburg; oba w środę o g. 18). PES

GRUPA E

1. Słowacja	3	2:1
2. Hiszpania	1	0:0
Szwecja	1	0:0
4. Polska	**0**	**1:2**

eprasa.pl 52aff42ad3

Prenumerata za zdjęcie

NASZA AKCJA || Dzisiaj każdy jest fotoreporterem, bo każdy z nas ma w kieszeni telefon. Wykorzystajcie to i róbcie zdjęcia swojego regionu. Zachęcamy – wysyłajcie do nas swoje fotografie.

Wystarczy wysłać zdjęcie ciekawego budynku, przyrody, rzeki, jeziora czy po prostu siebie na spacerze. Zdjęcia będziemy publikowali na gazetaolsztynska.pl i w „Gazecie Olsztyńskiej". Autorzy zdjęć, które zamieścimy w naszym papierowym wydaniu, otrzymają od nas trzymiesięczny bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania „Gazety Olsztyńskiej".

Dostaliśmy taki list: „Wysyłamy nasze fotografie z parku przyszłych medyków znajdującego się przy Szkole Policealnej im. prof. Zbigniewa Religi w Olsztynie, ul. Mariańska 3A. Wszystkie zdjęcia ukazują uroki naszego parku. Zdjęcia zostały wykonane w czerwcu 2021 r. przez nauczycieli bibliotekarzy szkoły".

Wiosna pełna kwiatów w parku przyszłych medyków przy Szkole Policealnej im. prof. Zbigniewa Religi w Olsztynie

eprasa.pl 52aff42ad3